



Zgromadzenie Ogólne ZMP

O WSPÓLNOCIE I SILE JEDNOŚCI

95 lat praw miejskich
Gdyni

W NUMERZE

ZE ZWIĄZKU

str. 4 Jesteśmy silni i skuteczni, gdy jesteśmy razem – powiedział prezes ZMP Zygmunt Frankiewicz do delegatów z miast członkowskich Związku i do samorządowców goszczących na XLIV Zgromadzeniu Ogólnym Związku Miast Polskich.

str. 6 Ministerstwo Funduszy i Polityki Regionalnej przystąpiło do aktualizacji dokumentu Krajowej Polityki Miejskiej, przyjętego w 2015 r. Związek Miast Polskich uczestniczył w procesie konsultacji tego dokumentu. Dlatego temat ten pojawił się także na Zgromadzeniu Ogólnym ZMP 25 lutego br.

str. 7 18 i 23 lutego br. spotkała się online Komisja Edukacji Związku Miast Polskich. Wypracowała stanowisko na temat dokumentu opracowanego przez Ministerstwo Edukacji i Nauki „Edukacja dla wszystkich”.

str. 10 Prawa człowieka i problem równego traktowania będą przedmiotem zainteresowania nowej komisji tematycznej Związku Miast Polskich. 4 lutego br. zainaugurowała swoją działalność.

KRONIKA KRAJOWA

str. 8 Związek Miast Polskich wspólnie z Unią Metropolii Polskich i Związkiem Powiatów Polskich występuje przeciwko rządowym zapowiedziom centralizacji ochrony zdrowia.

str. 9 O konsultacjach Krajowego Programu Odbudowy, usprawnianiu programu „Czyste powietrze” oraz rządowych funduszach: Inwestycji Lokalnych i Rozwoju Dróg debatowali uczestnicy Komisji Wspólnej 24 lutego br.

str. 13 Podczas IV edycji Forum Rozwoju Miast, które wyjątkowo odbyło się online, polscy i zagraniczni eksperci, praktycy i pasjonaci zastanawiali się, jak zmieniać miasto w szczęśliwe miejsca do życia.

MIASTA JUBILEUSZOWE

str. 14 Gdynia przyciąga ludzi odważnych, biorących sprawy w swoje ręce. Tworzymy silną i zgraną społeczność, która wie czego chce i nie boi się realizować swoich pomysłów. Społeczność, która wiele daje, ale też ma wysokie oczekiwania – mówi prezydent Gdyni Wojciech Szczurek. W tym roku Gdynia obchodzi 95. rocznicę nadania jej praw miejskich

Na okładce: Gdynia.
Fot. Marcin Mielewski / gdynia.pl

Z 14. posiedzenia Zarządu ZMP online

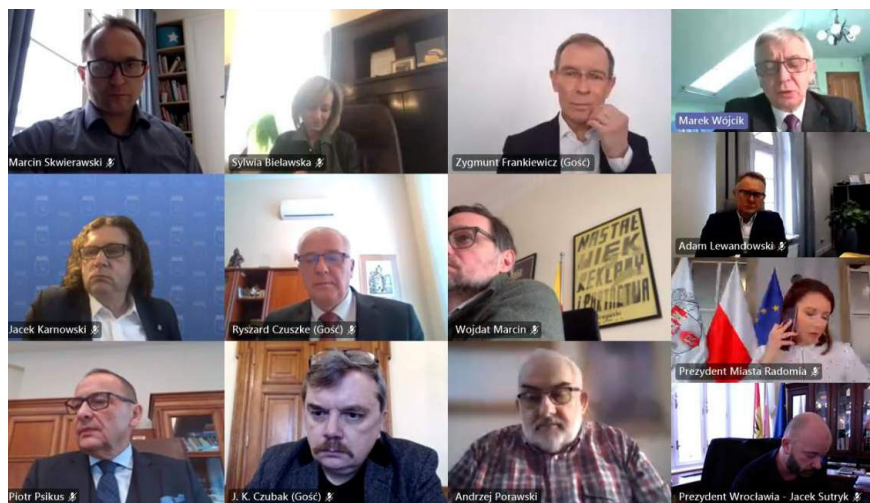
„Nie” dla centralizacji i wywłaszczenia

Centralizacja ochrony zdrowia jest całkowicie bezzasadna i przyniesie jedynie kolejne szkody w systemie – takie stanowisko w sprawie zapowiedzi rządu zajął Zarząd Związku Miast Polskich 10 lutego br.

Samorządowcy z miast dyskutowali nad zapowiedziami rządu dotyczącymi zmian w finansowaniu i strukturze właścicielskiej szpitali, które w formie 3 opcji zostały wstępnie przedstawione 5 lutego br. na spotkaniu online Związku Miast Polskich i Związkowi Powiatów Polskich przez wiceministra zdrowia, Sławomira Gadomskiego. Zdaniem senatora Zygmunta Frankiewicza, prezesa ZMP, propozycja rządowa jest kompletnie nie-

których jest znacznie więcej i mają dużo gorsze finansowanie. Jak na dłoni widać, kto lepiej gospodaruje powierzonym dobrem publicznym.(...)” – czytamy we wstępnym stanowisku Związku.

Podkreślono w nim m.in., że miasta, powiaty i województwa zaangażowały się w inwestycje w infrastrukturę, wyposażenie szpitali, przejęły zobowiązania i pokrywały straty, podejmowały działania organizacyjne, zwiększające efektywność ochrony zdrowia (26,7 mld zł na wydatki majątkowe oraz 4,8 mld zł na pokrycie strat i zobowiązań w latach 2000-2019 wg MF). Dlatego przejęcie własności tych placówek przez instytucje centralne byłoby bezprawnym wywłaszczeniem społeczności lokalnych,



Podczas posiedzenia online członkowie Zarządu Związku rozmawiali na temat Narodowego Programu Szczepień przeciw COVID-19, Narodowego Programu Zdrowia oraz rządowej zapowiedzi centralizacji ochrony zdrowia.

przemyślana. Chociaż jeszcze nic nie jest przesądzone, Zarząd Związku postanowił wydać już teraz wstępne negatywne stanowisko na temat tych propozycji. W jego opinii publiczne placówki ochrony zdrowia, które są własnością społeczności lokalnych i regionalnych, powinny pozostać w zakresie odpowiedzialności samorządu terytorialnego. Zmiany w organizacji systemu ochrony zdrowia muszą służyć przede wszystkim dobru pacjentów - mieszkańców. Obecnie może to zapewnić tylko samorząd terytorialny. „(...) Dziś ponad 70% długów publicznej ochrony zdrowia generują placówki zarządzane przez resort zdrowia, a mniej niż 30% - samorządowe,

z jednoczesnym narażeniem mieszkańców na znacznie mniej skuteczne zarządzanie i świadczenie usług. W tej kwestii ZMP będzie podejmował wspólne działania ze Związkiem Powiatów Polskich i Unią Metropolii Polskich. Z UMP przyjęto już wspólne stanowisko w tej sprawie, które zostało oparte na wstępnym **stanowisku ZMP**.

Szczepienia z samorządami

Reprezentanci miast w trakcie spotkania Komisji Polityki Społecznej ZMP 21 stycznia br. mówili, że konieczne jest natychmiastowe podanie samorządom szczegółowych informacji na temat mo-

bilnych punktów szczepień w poszczególnych gminach, ponieważ brakuje jasnych i spójnych informacji do przekazania mieszkańcom. W kwestii szczepienia prezes ZMP zauważył, że w drugim kwartale tego roku, gdy będzie więcej szczepionek, pojawią się równocześnie większe problemy z transportem osób z trudnościami w poruszaniu się oraz punktami mobilnymi. **Jacek Karnowski**, prezydent Sopotu podkreślał, że niezbędna jest większa obecność samorządów w procesie szczepienia Polaków, np. przy tworzeniu powszechnych punktów szczepień. Zastrzeżenia te będą sygnalizowane na odbywającym się w każdy piątek spotkaniu strony samorządowej Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego z pełnomocnikiem rządu do spraw Narodowego Programu Szczepień Ochronnych przeciwko wirusowi SARS-CoV-2, Michałem Dworczykiem.

Przeciwko uszczuplaniu budżetów miast

Opiniując projekt ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, Zarząd ZMP nie zakwestionował zasadności postulatu zwolnienia z odsetek za opóźnienia w wypłacie należności wolnych od podatku, ale zwrócił uwagę - którą zdecydowano się przekazać twórcom propozycji - że zmiany te spowodują uszczuplenie dochodów własnych JST z tytułu udziałów w podatku od osób fizycznych. Negatywnie zaopiniowano również projekt ustawy o zmianie ustawy o nauczycielskich świadczeniach kompensacyjnych (pobieranie świadczenia kompensacyjnego z możliwością podjęcia pracy), ponieważ powoduje dodatkowe koszty dla JST, bez pokrycia ubytków z budżetu państwa.

Negatywną opinię wydano także o projekcie o działaczach opozycji antykomunistycznej oraz osobach represjonowanych... (PiS) - który przewiduje rozszerzenie katalogu osób uprawnionych do zwolnienia w całości lub w części z opłaty za pobyt w domu pomocy społecznej - gdyż nie przewiduje on rekompensaty dla JST za utracone dochody. Zdaniem samorządowców reprezentujących miasta, regulacja ta, poprzez całkowite zniesienie opłaty egzystencjalnej za pobyt w DPS-ie, stwarza nierówność obywateli wobec prawa.

Dla młodych i rodzin

pozytywnie oceniono ideę zwiększenia partycypacji obywatelskiej młodych ludzi na poziomie lokalnym i regionalnym w nowelizacji ustawy o zmianie usta-

wy o samorządzie gminnym, ustawy o samorządzie powiatowym oraz ustawy o samorządzie województwa (KPRM). Daje ona możliwość utworzenia młodzieżowej rady gminy m.in. wyposażonej w szersze niż do tej pory kompetencje. Jednak pojawiły się głosy, że to kolejna, niepotrzebna regulacja, bowiem takie rady istnieją już w wielu miastach i dobrze funkcjonują. Kontrowersje dotyczyły powołania opiekuna takiej rady. Ustalono, że najlepszym rozwiązaniem będzie zapisanie w statucie rady, a nie w projekcie ustawy, szczegółów dotyczących tego, kto powołuje (organ wykonawczy czy stanowiący?), opiniuje i zatwierdza opiekuna rady.

Zaproponowane w projekcie Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej (MRiPS) o zmianie ustawy o Karcie Dużej Rodziny, ustawy o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne oraz ustawy o opiece nad dziećmi do lat 3 co do zasady oceniono jako korzystne. Zarząd Związku wyraził przy okazji uznanie dla MRiPS za propozycję zwiększenia kwoty przysługującej gminie na realizację obsługi programu KDR z 5 do 23 zł za wydanie karty (zadanie zleczone), która jednak ostatecznie przez Ministerstwo Finansów została obniżona do 17 zł.

Uwagi do projektów

Senator Zygmunt Frankiewicz przedstawił senackie projekty ustaw, które zostały (z uwagami z miast) pozytywnie zaopiniowane przez Zarząd ZMP. Pierwszy z nich dotyczy **Agencji Spójności i Rozwoju**, która jest opartą na francuskim rozwiązaniu niezależną instytucją zarządzającą funduszami europejskimi i innymi środkami publicznymi w Polsce (**stanowisko**), drugi - gospodarowania nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa. Jeśli chodzi o pierwszy z tych projektów, Zarząd ZMP wyraził opinię, że projektowane w ustawie rozwiązanie instytucjonalne będzie stanowić gwarancję obiektywności podejmowanych decyzji o podziale środków publicznych, w tym ogromnych funduszy otrzymywanych z Unii Europejskiej. Agencja będzie praktycznym wdrożeniem zasad: jawności i przejrzystości finansów publicznych, równoprawności oraz praworządności, rozumianej w traktatach UE jako wyeliminowanie uznaniowości w dysponowaniu funduszami UE.

Zarząd ZMP nie zaopiniował projektu ustawy o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem COVID-19 (KO), ale postanowił

zwrócić się w najbliższym czasie do rządu, powołując się na spadek dochodów JST w 2020 r. i w 2021 r., o rekompensaty dla gmin turystycznych, uzdrowskich i dla JST za ubytki spowodowane przez zwolnienia z tzw. korkowego dla gastronomii.

O cyberbezpieczeństwie

Pozytywnie (z uwagami) zaopiniowano projekt Ministerstwa Cyfryzacji **ustawy o krajowym systemie cyberbezpieczeństwa oraz ustawy - PZP**. Zdaniem członków Zarządu Związku, wydłużenie czasu zgłoszenia ataku hakerskiego do 48 godzin jest błędne - dodatkowe 24 godziny w przypadku takiego wydarzenia to wieczność. Przedstawiciel miasta Wrocławia zaznaczył, że skoro JST zgłasza incydent do CSIRT NASK, to nie ma potrzeby wykonywania tej samej czynności jeszcze raz i zgłaszania do wojewody. Wystarczy, aby system, w którym JST dokonuje zgłoszenia, został udostępniony wojewodzie. Dodatkowo wojewoda mógłby mieć dostęp do informacji związanych z obsługą incydentu - takie rozwiązanie uprościłoby proces komunikacji. Wątpliwości dotyczyły także dodatkowych kosztów JST związanych ze wzrostem świadczonych e-usług przez samorządy oraz rozwojem struktur związanych z cyberbezpieczeństwem.

Potrzebne regulacje dotyczące cmentarzy

Wiele uwag zgłosiły miasta do projektu ustawy o zmianie ustawy o cmentarzach (Lewica), które zostaną przekazane do jego autorów. Chociaż projekt zmierza do unormowania korzystnych, jak np. poszerzenie metod dokonywania pochówków, wymaga jednak dopracowania. Uznano, że konieczna jest rzetelna regulacja dotycząca tych zagadnień (np. umożliwienie rozsypywania popiołów). Zarząd ustalił też, że uwagi dotyczące projektu rozporządzenia MZ ws. postępowania ze zwłokami i szczątkami ludzkimi, zostaną przekazane do resortu zdrowia. Przedstawiciele samorządów miast wskazywali m.in. na to, że przełożenie zwłok do trumny musi się odbywać w miejscu do tego celu specjalnie dostosowanym pod względem sanitarnym i pod ostrym rygiem bezpieczeństwa. Natomiast nowy przepis w rozporządzeniu dopuszcza otwarcie każdej trumny.

Joanna Proniewicz

Zgromadzenie Ogólne ZMP

O wspólnocie i sile jedności

Jesteśmy silni i skuteczni, gdy jesteśmy razem – powiedział prezes ZMP Zygmunt Frankiewicz do delegatów z miast członkowskich Związku i do samorządowców goszczących na XLIV Zgromadzeniu Ogólnym Związku Miast Polskich..

Doroczne Zgromadzenie Ogólne Związku Miast Polskich, zorganizowane 25 lutego br., pierwszy raz w historii odbywało się w formule online, a więc jednocześnie we wszystkich miastach członkowskich Związku. Zgromadzenie było transmitowane ze studia w Poznaniu. Wzięto w nim udział 228 delegatów z miast oraz obserwatorzy i goście – przedstawiciele rządu, korporacji samorządowych, samorządowcy nie będący delegatami na Zgromadzenie oraz dziennikarze. Program zgromadzenia w zasadniczej części wypełniły czynności formalne, które - zgodnie ze statutem - muszą się dokonać na początku roku.

Delegaci przyjęli sprawozdanie Zarządu z działalności w 2020 roku, sprawozdania finansowe i bilans Związku. Uchwalili budżet na rok 2021 decydując jednocześnie w drodze głosowania, że składki członkowskie dla miast nie będą w tym roku waloryzowane i pozostaną na niezmiennym poziomie.

Wśród tematów niezwiązanych ze statutem ZMP, pojawiły się kwestie kierunków zmian w finansach samorządowych oraz prac nad aktualizacją Krajowej Polityki Miejskiej.

Pod dyktando pandemii

Kiedy rok temu, 5 i 6 marca we Wrocławiu odbywało się poprzednie Zgromadzenie Ogólne Związku, do delegatów dotarła informacja o pierwszym w Polsce potwierdzonym przypadku koronawirusa. Od tamtego momentu wszystkie plany, które zakładał Związek na rok 2020 w swojej działalności musiały ulec całkowitemu przeobrażeniu. Miasta musiały zmierzyć się z **pandemią koronawirusa** – wyzwaniem, które zmusiło je, a także cały Związek do podjęcia nieplanowanych i nieprzygotowanych wcześniej działań oraz do rewizji pierwotnych zamierzeń.

- Rok 2020 pokazał, jak ważne dla samorządów są takie związki jak nasz. Współpraca wszystkich związków samorządowych w tak trudnym okresie wyglądała bardzo dobrze i przyniosła bardzo dobre efekty – mówił do delegatów online prezes ZMP Zygmunt

Frankiewicz. – Ten rok był niezwykle i trudny i to nie tylko ze względu na pandemię.

Wśród największych wyzwań, przed którymi Związek Miast Polskich stanął w minionym roku, była oczywiście pandemia, ale także obrona finansów samorządowych, wybory prezydenckie, zapowiadane przez rząd weto do budżetu Unii Europejskiej oraz prowadzone wspólnie przez miasta i Związek projekty.

Skuteczny Związek przyciąga miasta

Prezes ZMP, który jednocześnie pełni funkcję przewodniczącego senackiej Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej zwrócił uwagę, że



Zgromadzenie Ogólne było transmitowane do wszystkich miast członkowskich Związku ze studia na Międzynarodowych Targach Poznańskich.

mimo pandemii udało się przeprowadzić „ofensywę legislacyjną” w Senacie. Senat przyjął 35 własnych projektów ustaw (tylko 20 z nich nadano numery sejmowe). Trzy z tych projektów były zgodne z postulatami Związku i wprost przez Związek opracowywane. (Więcej na ten temat, a także o działaniach legislacyjnych prowadzonych przez ZMP w **Sprawozdaniu Zarządu z działalności Związku w 2020 roku**)

- Nasze oceny jako samorządu terytorialnego są nadzwyczaj wysokie w porównaniu z innymi organami państwa. Aż 74% mieszkańców Polski dobrze lub bardzo dobrze ocenia działania samorządu. To się nie bierze z niczego. Te efekty działania, m.in. naszego Związku, widać po zmieniającej się liczbie miast członkowskich. W ostatnim roku

3 miasta wystąpiły z ZMP, ale 12 miast do nas przystąpiło. Tym samym na początku obecnego roku nasz Związek, licząc 335 miast, reprezentuje interesy 77% miejskiej ludności Polski – mówił Z. Frankiewicz.

Jedność i wspólnota

Do tych słów nawiązała **Beata Staniwska-Moskal**, prezydent Świdnicy, członkini Zarządu ZMP.- *Za nami bardzo trudny rok, którego skali trudności nikt nawet sobie nie wyobrażał. W tych trudnych czasach integracja była nam potrzebna i widać, że coraz więcej miast dostrzega potrzebę wspólnoty i wspólnego działania.*

Mówiąc o skuteczności działań Związku w minionym roku, przytaczając wydarzenia, na które udało się wpłynąć, na przykład skuteczne zablokowanie forsowanych przez partię rządzącą, a zagrażających zdrowiu wyborów prezydenckich 10 maja, prezes Związku podkreślił:

- Jesteśmy skuteczni i silni, kiedy jesteśmy razem. Miniony rok pokazuje, że w najważniejszych sprawach jesteśmy zawsze razem.

Nowy pomysł na finanse JST

Wśród gości spotkania, którzy zabrali głos, byli ministrowie Małgorzata Jarońska-Jedynak, Paweł Szefernaker i **Sebastian Skuza**. Ten ostatni, reprezentując Ministerstwo Finansów mówił o przygotowanych zmianach prawnych w dziedzinie finansów, podkreślając, że obecne rozwiązania funkcjonują już długo i nie do końca przystają do zmieniającej się sytuacji. Resort finansów zakłada stały i przewidywalny charakter dochodów JST, tak by dochody z CIT i PIT były przekazywane w równych miesięcznych ratach. Kolejne z zaproponowanych przez Ministerstwo Finansów rozwiązań to powiązanie do-

chodów jednostek samorządu terytorialnego ze średniookresową dynamiką Produktu Krajowego Brutto.

- *Zaproponowana koncepcja przyczyniłaby się na pewno do stabilizacji dochodów jednostek samorządu terytorialnego. Dochody byłyby tym samym dużo mniej podatne na wahania koniunktury gospodarczej oraz na zmiany prawne w podatkach dochodowych* - stwierdził wiceminister. - *Wpłynęłoby to na zabezpieczenie w każdym roku przewidywanego finansowania dla każdej jednostki samorządu terytorialnego przy znacznym wzmocnieniu antycykliczności i pewności dochodów samorządowych.*

Przy ustalaniu zarówno globalnej kwoty udziału samorządów terytorialnych we wpływach z podatku CIT i PIT, jak też kwot dla pojedynczej jednostki uwzględniana miałaby być trzyletnia średnia wpływów podatkowych w miejsce obecnych wpływów jednorocznych. - *Dzięki temu te dochody byłyby dużo bardziej stabilne w skali makro, ale też rozwiązanie chroniłoby przed wahaniami lokalnej koniunktury* - ocenił Sebastian Skuza.

To kontrowersyjne propozycje

Do propozycji resortu finansów odniósł się **Andrzej Porawski**, dyrektor Biura ZMP. Przyznał, że teoretycznie słusznym i potrzebnym jest zamysł stabilizacji finansów JST, jednak zaproponowany sposób stabilizacji jest bardzo kontrowersyjny. Po pierwsze wzrost PKB jako punkt odniesienia jest wątpliwy – samorządy nie prowadzą działalności gospodarczej, a dynamika dochodów podatkowych oraz wydatków bieżących jest znacząco wyższa niż wzrost PKB. I po drugie subwencja szkolna jako mechanizm stabilizacji jest nie do przyjęcia, chyba żeby została „na starcie” uzupełniona o niedoszacowania z lat 2016-2020, na co trudno liczyć.

- *My przecież od kilku lat zgłaszamy bardzo systematycznie i coraz głośniej protest przeciwko zaniżaniu tej subwencji. Ona w każdym z kolejnych lat nie uwzględniała w całości podwyżek płac nauczycieli, nie mówiąc o innych wzrostach kosztów* - powiedział A. Porawski, przypominając, że ZMP szacuje to niedoszacowanie na ponad 4,5 mld zł.

Wydaje się, że elementem stabilizującym powinna być dodatkowa część subwencji ogólnej. A. Porawski podkreślił, że propozycja powinna być przedmiotem dyskusji, ale w obecnym kształcie będzie trudna do akceptacji. Jest już negatywna opinia Związku Powiatów Polskich oraz Związku Gmin Wiejskich RP.

- *Analizujemy propozycję Ministerstwa Finansów i czekamy na symulację* – mówił

dyrektor Biura ZMP. - *Wszelkie konkretne propozycje prześlemy natychmiast do miast członkowskich. Analizy opublikujemy na www.miasta.pl.*

Jak zapowiedział na Zgromadzeniu Ogólnym Sebastian Skuza, resort finansów planuje także „wielominimowanie problemu Janosikowego”. Nowe rozwiązanie miałyby pozwolić unikać sytuacji, w której naliczenie należnych kwot następuje w okresie koniunktury, a wpłata w okresie dekonunktury. Trwają też prace nad projektem subwencji rozwojowej o charakterze proinwestycyjnym.

- *Finansów nie jesteśmy pewni, ponieważ parlament, robiąc mieszkańcom prezenty, które mieszkańcy otrzymują do jednej kieszeni, zabiera jednocześnie tym samym mieszkańcom te same pieniądze, tylko z drugiej kieszeni, czyli z kieszeni samorządu terytorialnego* – podkreślał Dyrektor Biura ZMP.

Finansowe problemy miast

Sebastian Skuza nawiązał także do wyników finansowych jednostek samorządu terytorialnego za rok 2020. Zauważył, że przy planowanym dużym deficycie jest spora nadwyżka operacyjna podkreślając, że w okresie pandemii strona rządowa wobec samorządów wykazała spore zainteresowanie i zwiększenie finansowania głównie poprzez Fundusz Inwestycji Lokalnych.

W odpowiedzi na to dyrektor Biura ZMP, Andrzej Porawski podkreślił, że duże miasta na prawach powiatu oraz gminy miejskie w największym stopniu zostały dotknięte przez zmiany prawa dotyczące podatków. Spadek dochodów nie ma związku z pandemią – stwierdził dyrektor i zaznaczył: - *Wbrew obawom spadek nie jest tak duży, jak się można było spodziewać, notujemy jednak niższe dochody z PIT i nadwyżki operacyjnej. Główne przyczyny pogorszenia to nie pandemia, lecz zmiany w ustawie o PIT, inne ubytki ustawowe, pogłębiające się niedoszacowanie subwencji szkolnej i szybki wzrost cen energii i kosztów pracy.*

W związku z pogarszającą się sytuacją finansową miast Andrzej Porawski zapowiedział powstanie „Koalicji dla Miast”. Będą ją tworzyć Związek Miast Polskich, Unia Metropolii Polskich i Unia Miasteczek Polskich, a poparcia tej idei udziela także Związek Powiatów Polskich. Zygmunt Frankiewicz apelował, by walczyć o swoje nie przeciwstawiać jednej kategorii samorządów innej. - *To akurat dzisiaj jest nam najmniej potrzebne. Potrzebna są za to współpraca i solidarność* – podkreślał.

Postulaty ZMP

Podczas spotkania przedstawiona została lista konkretnych postulatów dotyczący zmian, jakie w ocenie Związku Miast Polskich są niezbędne w rozpoczętym roku.

Część oświatowa subwencji ogólnej musi zawierać mechanizm zapewniający pokrycie zmian w płacach i innych standardach oświatowych (pensum itp.), wprowadzanych przez rząd i parlament. Stabilizujący charakter mogłaby mieć specjalna część subwencji ogólnej.

Rekompensowanie ubytków w dochodach własnych, powodowanych przez zmiany prawne, musi być obowiązkowe bezpośrednio przy każdej takiej zmianie prawnej.

Rozwiązaniem uniezależniającym udziały JST we wpływach z podatków PIT i CIT może być tylko wydzielenie samorządowych części tych podatków.

Zaproponowano także, aby subwencja ogólna zawierała część wspierającą zadania rozwojowe JST. W ocenie ZMP uprządkowania wymagają przepisy dotyczące podatków i opłat lokalnych (zwłaszcza podatku od nieruchomości). Jak podkreślano przepisy te muszą definiować przedmioty opodatkowania, a nie - jak to ma miejsce obecnie – odnosić się do odrębnych ustaw szczegółowych.

Podczas Zgromadzenia pojawił się także postulat objęcia samorządów tarczą rządową. - *My nieustannie udzielamy wsparcia przedsiębiorcom, ale sami nie możemy doczekać się wsparcia od rządu* – mówił **Tomasz Andrukiewicz**, prezydent Ełku. - *Zbывani jesteśmy w kwestiach dotyczących naszych oczekiwań. Oczekujemy, że w końcu zacznie się nas poważnie traktować przy podejmowaniu decyzji.*

Samorządowcy, angażujcie się!

- *Przed nami ogromne wyzwania* – mówił do delegatów prezes Związku Z. Frankiewicz. - *Pomimo jednostkowych dobrych opinii, nasz kraj zmierza w złą stronę i wymaga zaangażowania w sprawy państwowe. Liczę na państwa, na samorządowców, którzy jesteście profesjonalni, pragmatyczni, potraficie pracować i zarządzać, że włączycie się w te sprawy państwowe. To już nie jest tak, że polityka nas może nie obchodzić. Polityka wpływa na samorząd terytorialny tak, że może go wręcz zniszczyć. Jeżeli my nie zatroszczymy się o losy państwa, możemy się znaleźć w rzeczywistości znacznie gorszej niż obecna. Dlatego w związku z istniejącymi zagrożeniami apelujemy o zaangażowanie.*

Ewa Parchimowicz

Zgromadzenie Ogólne ZMP

Nowa polityka miejska

Ministerstwo Funduszy i Polityki Regionalnej przystąpiło do aktualizacji dokumentu Krajowej Polityki Miejskiej, przyjętego w 2015 r. Związek Miast Polskich uczestniczy w procesie konsultacji tego dokumentu. Dlatego temat ten pojawił się także na Zgromadzeniu Ogólnym ZMP 25 lutego br.

Krajowa Polityka Miejska 2030 to dokument, w którym ma być opisana strategia wspierania rozwoju miast na najbliższe 10 lat. Harmonogram prac nad nim obejmuje lata 2021-2022.

- *Wiele zagadnień zawartych w tym dokumencie jest aktualnych i ważnych, choć niektóre z nich wymagają aktualizacji z powodu nowych wyzwań – mówiła goścżąca na Zgromadzeniu Ogólnym wiceminister Małgorzata Jarosińska-Jedynak.* - Ministerstwo Funduszy i Polityki Regionalnej prowadzi prace nad aktualizacją obecnie obowiązującej Krajowej Polityki Miejskiej. Najważniejsze powody to potrzeba zwiększenia skuteczności działań i duża dynamika procesu zmian społeczno-gospodarczych, jakie zachodzą w miastach. To w miastach w głównej mierze koncentruje się kapitał ludzki i finansowy. W miastach również kreuje się najwięcej innowacji. Tu wreszcie w pierwszej kolejności dokonują się zmiany, które następnie rozprzestrzeniają się na pozostałe terytoria.

Wyzwania polityki miejskiej omówił **Ryszard Grobelny**, doradca strategiczny Związku Miast Polskich. W pierwszej kolejności zwrócił uwagę na skutki depopulacji i starzenia się społeczeństwa (kurczenia się) miast. - *Depopulacja nie jest równa w całym kraju, są obszary, gdzie zachodzi ona bardzo szybko, ponieważ niektóre obszary wysysają siłę z tych słabszych terenów. Depopulacja przede wszystkim oznacza, że będzie mniej ludzi zdolnych pracować. A więc aby utrzymać w Polsce ten sam poziom wytwarzania produktów, musimy bardzo silnie podnieść wydajność pracy w całej gospodarce albo znaleźć nowych pracowników. Nie ma innej metody, jeśli nie chcemy obniżyć poziomu życia. Aby przeciwdziałać depopulacji, miasta muszą być atrakcyjne* - mówił.

Warto pamiętać, że przeobrażenia demograficzne zachodzące w miastach rodzą także potrzeby w dostosowaniu przestrze-

ni miast, rozwiązań komunikacyjnych i mieszkaniowych do różnych potrzeb rosnącej grupy osób w podeszłym wieku.

Kolejnymi zjawiskami wymagającymi uwagi jest niekontrolowana suburbanizacja (tzw. urban sprawl) – nieskoordynowany proces zagospodarowania terenu, mający miejsce w samych miastach i silnie uwiadczający się na terenach przyległych do miast. - *To zjawisko podnosi znacząco koszty funkcjonowania nie miast, tylko ich mieszkańców* – zwracał uwagę ekspert ZMP.

Ostatnim najważniejszym wyzwaniem dla polityki miejskiej jest polaryzacja rozwoju gospodarczego miast, bowiem nie jest tak, że wszystkie miasta rozwijają się z taką samą prędkością.

Na te trzy elementy bardzo silnie zwraca uwagę Związek Miast Polskich w swojej działalności. Łączą się z nimi przesłanki do aktualizacji Krajowej Polityki Miejskiej. Jedną z nich jest pojawienie się nowych wyzwań, które na przestrzeni ostatnich lat wyraźnie się nasilają. - *Do wyzwań można*

W związku z tymi przesłankami w zarysie nowej KPM pojawia się 5 istotnych celów. Są nimi: **budowa miast dostępnych i przyjaznych dla mieszkańców ich mieszkańców, podniesienie konkurencyjności i atrakcyjności gospodarczej miast, adaptacja miast do zmian klimatu i zwiększenie wykorzystania rozwiązań opartych na naturze, technologie cyfrowe oraz przeciwdziałanie negatywnym skutkom suburbanizacji i ponowne wykorzystanie przestrzeni w miastach.**

Związek Miast Polskich uczestniczy w procesie konsultacji nowej KMP wykorzystując źródła wiedzy, jakimi dysponuje w swojej działalności, przede wszystkim dzięki projektom, które realizuje wraz z miastami. Duży zasób informacji udało się pozyskać dzięki programowi dla małych i średnich miast pt. „Rozwój lokalny”, a także dzięki dobrym praktykom z miast prezentowanym podczas seminariów organizowanych w ramach cyklu **Forum Rozwoju Lokalnego**, prowadzonego przez ZMP. Także do Biura Związku napływają informacje

od członków ZMP, które będą zbierane i przesyłane do MFPR. Miasta konkretnie wskazują obszary, które dla nich są najbardziej istotne i wymieniają priorytetowe kierunki oczekiwanego wsparcia działań rozwojowych: integrację społeczności lokalnej (budowa

więzi terytorialnych), edukację dzieci i młodzieży, wparcie przedsiębiorczości, poprawę atrakcyjności przestrzeni publicznych, sport i rekreację, kulturę i sztukę, promocję i informację i wreszcie środowisko.

W zakresie działań instytucjonalnych miasta wskazują przede wszystkim na niezbędną cyfryzację JST, silniejsze powiązanie działań z planowaniem strategicznym, zwiększenie udziału mieszkańców w procesach decyzyjnych, większą integrację zarządzania oraz lepsze wykorzystanie danych o mieście w procesie podejmowania decyzji. Miasta podkreślają, że przyjęte zasady muszą być konsekwentnie stosowane. Dysponowanie środkami musi być poprzedzone rzeczowymi konsultacjami, zrozumiałe - oparte na jasnych kryteriach, transparentne, sprawiedliwe i zgodne z przyjętymi celami. **W opinii przedstawicieli miast, niedopuszczalne są działania analogiczne do podziału środków II Transzy Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych.**

Ewa Parchimowicz



podchodzić jak do czegoś, czemu chcemy się przeciwstawić, by być na to odpornym. Ale do wyzwań można też podchodzić inaczej – mogą one być szansą rozwoju – mówił Ryszard Grobelny. - *Prawda jest taka, że wiele miast dzięki temu, że musiało przeciwstawić się Covidowi, nauczyło się pracować zdalnie.* W obecnych pracach nad aktualizacją Krajowej Polityki Miejskiej bardzo silnie podkreślana jest konieczność zintegrowanego podejścia. Mówi się wprost, że działania muszą być nie sektorowe, nie w pojedynczych programach, tylko zintegrowane między sobą. A Związek od samego początku bardzo silnie to podkreśla.

Kolejną przesłanką do uaktualnienia polityki miejskiej jest konieczność wsparcia małych i średnich miast, wielu takich miast, które znajdują się obecnie w obszarach zmarginalizowanych, na terenach trudnych rozwojowo. - *One wymagają silniejszego wsparcia* – podkreślał ekspert. - *Ale z drugiej strony duże miasta wymagają wsparcia na arenie międzynarodowej. Muszą stać się konkurencyjne w skali co najmniej europejskiej.*

Z Komisji Edukacji Związku Miast Polskich

„Edukacja dla wszystkich”

18 i 23 lutego br. spotkała się online Komisja Edukacji Związku Miast Polskich. Wypracowała stanowisko na temat dokumentu opracowanego przez Ministerstwo Edukacji i Nauki „Edukacja dla wszystkich”.

Ministerstwo Edukacji i Nauki pracuje nad nową formułą wsparcia dziecka, ucznia – szczególnie z niepełnosprawnością i jego rodziny. Resortowi przyświeca idea, aby każde dziecko miało zagwarantowaną pomoc, w tym psychologiczno-pedagogiczną dostosowaną do jego potrzeb.

Resort edukacji opracował dokument „Edukacja dla wszystkich – ramy rozwiązań legislacyjno-organizacyjnych na rzecz wysokiej jakości kształcenia włączającego dla wszystkich osób uczących się”, który zaprezentował 31 października 2020r. Jest on opisem modelu edukacji ukierunkowanej na wspieranie optymalnego rozwoju każdej osoby uczącej się (dzieci, uczniów, osób dorosłych) oraz udzielanie pomocy podmiotom zaangażowanym w ten proces (rodzicom, nauczycielom, specjalistom). - *Stanowi on propozycję systemowej i wieloetapowej implementacji założeń edukacji włączającej zapewniającej aktywny udział i uczestnictwo każdej osoby uczącej się w procesie nauczania-uczenia się, poprzez zwiększenie jego dostępności i stworzenie warunków umożliwiających postępy w indywidualnym rozwoju i osiąganiu zakładanych efektów kształcenia* – czytamy w dokumencie.

Ostatnio stał się on przedmiotem prac Komisji Edukacji Związku Miast Polskich. - *Szykuje się dosyć duża rewolucja jeśli chodzi o szkolnictwo, które zajmuje się osobami z niepełnosprawnościami* – mówił podczas spotkania 18 lutego przewodniczący Komisji, **Przemysław Krzyżanowski, zastępca prezidenta Koszalina.**

Dokument niesie najwięcej zmian w miastach na prawach powiatu. Duże zaniepokojenie wyrażają poradnie psychologiczno-pedagogiczne, które mają być przekształcane i łączone z Powiatowymi Centrami Pomocy Rodzinie. Zawiera bardzo dużo zobowiązań finansowych, związanych m.in. z powoływaniem różnego rodzaju etatów - koordynatorów czy asystentów ucznia, które zostaną przekazane na finansowe barki JST.

Uczestniczący w spotkaniu przedstawicielki i przedstawiciele miast podkreślali, że trzeba na ten dokument spojrzeć z perspektywy tzw. Polski A i B. Problemem bowiem są dzieci niepełnosprawne w ogólnodostępnych szkołach z dala od dużych miast bez adekwatnej pomocy specjalistów mimo najlepszych chęci dyrektorów tych szkół.

- *System oświaty w Polsce nie zadbał o staranne przygotowanie wszystkich nauczycieli do tego, by w miarę możliwości byli przygotowani do realizacji zaleceń zawartych w orzeczeniach o potrzebie kształcenia specjalnego. Powinny być więc podjęte kroki w zakresie doskonalenia nauczycieli, a żaden tego typu obszerny dokument tych spraw nie załatwi* – mówiła **Anna Korfel-Jasińska, zastępca prezidenta Krakowa.** - *Ja czytam ten dokument następująco: że skoro z Sytemu Informacji Oświatowej wynika, że ponad 70% dzieci w populacji niepełnosprawnych uczy się w szkołach ogólnodostępnych i pewnie ta jakość ich kształcenia różni się nieco z orzeczeniami o ich potrzebach, należy zadbać o ich potrzeby tu i teraz, bo one nie zatrzymają się wiekowo i nie będą mieć na nowo 7, 10 czy 12 lat, tylko coś zostanie zaprzepaszczone.*

Członkowie Komisji zwracali także uwagę na tło finansowe proponowanych zmian, które niepokoi miasta. - *Mówimy o obciążeniu naszych budżetów co roku, a wiele elementów w tym ministerialnym dokumencie jest niejasnych, nierozpisanych, niedoprecyzowanych* - mówiła **Sylvia Bielawska, zastępca prezidenta Wałbrzycha.** Zespół specjalistów z Wałbrzycha, zajmujących się edukacją i wsparciem uczniów niepełnosprawnych, przygotował Uwagi odnośnie projektu „Edukacja dla wszystkich”. Pisząc o kontekście finansowym proponowanych zmian przytoczył dane: wydatki na kształcenie specjalne w części subwencji oświatowej w 2020 r. wzrosły z 4,35 mld zł (2011 r.) do 8,86 mld zł (2020 r.). W 2020 r. subwencja ogólna na liczbę uczniów (6 mln) wynosiła 50 mld zł, z czego część przeznaczona na uczniów o specjalnych potrzebach edukacyjnych (jest ich ok. 220 tys.) wynosi 8,86 mld zł, tj. 17% subwencji ogólnej. Oznacza to, że likwidacja kształcenia specjalnego da szansę rządowi na zaoszczędzenie co najmniej 5-6 mld złotych, ponieważ wprowadzenie zmian spadnie na samorządy.

Komisja Edukacji ZMP wypracowała **stanowisko** w sprawie dokumentu „Szkoła dla wszystkich”, które przekazała Zarządowi Związku. W stanowisku m.in. samorządowcy przypominają, że obecny system zakłada, że na rzecz dziecka i rodziny (nie tylko z niepełnosprawnością) działają placówki oświatowe (szkoły wszystkich typów, poradnie), żłobki, przedszkola, miejskie/gminne ośrodki pomocy społecznej (asystenci rodziny, pracownicy socjalni), pracownicy sądu (kuratorzy sądowi), poradnie zdrowia psychicznego, ośrodki wczesnego wspomagania rozwoju oraz szereg organizacji społecznych. Tymczasem zakładane w dokumencie zmiany spowodują, iż powszechny i bezpłatny dostęp do usług specjalistycznych będzie uniemożliwiał tym instytucjom świadczenie innych – odrębnych form wsparcia dziecka i jego rodziny. Bezpowrotnie zniknie idea międzysektorowego wsparcia dziecka i rodziny ze względu na powielenie zadań wymienionych wyżej instytucji.

W dokumencie „Szkoła dla wszystkich” wspomina się, że system zapewnienia jakości zapewni m.in., że prowadzone będą systematyczne działania „mające na celu identyfikowanie i eliminowanie barier w realizacji przez przedszkola, szkoły i placówki zadań związanych z zapewnieniem edukacji wysokiej jakości dla wszystkich uczących się” (s. 111). Komisja zwraca uwagę na pojawiające się w związku z takimi założeniami pytania: kto będzie prowadził te działania, kto będzie za nie odpowiedzialny? Jaka procedura będzie obowiązywać po zidentyfikowaniu tych barier? Kto sfinansuje, często wysokie, nakłady na likwidację tych barier? Czy koszt dostosowania placówek edukacyjnych zostanie przerzucony na JST? W dokumencie brak jednoznacznych odpowiedzi na te pytania.

„*Proponowany model skupia się przede wszystkim na zmianach strukturalnych. Powołanie nowych struktur takich jak CDR czy SCWEW nie zapewni w ocenie komisji zmian w podejściu do niepełnosprawności: od medycznego do biopsychospołecznego*” – czytamy w stanowisku Komisji.

Członkowie Komisji zauważają, że dokument Ministerstwa Edukacji i Nauki zakłada niezrozumiałą dla środowiska oświatowego i samorządowego rewolucyjną reorganizację systemu oświaty. Obecne przepisy i wypracowane praktyki w pełni zapewniają możliwość integracji (w to miejsce wprowadza się pojęcie „edukacji włączającej”).

Ewa Parchimowicz

Współpraca zamiast wywłaszczania

Jednym głosem z UMP i ZPP o centralizacji szpitali

Związek Miast Polskich wspólnie z Unią Metropolii Polskich i Związkiem Powiatów Polskich występuje przeciwko rządowym zapowiedziom centralizacji ochrony zdrowia.

Związek Miast Polskich i Unia Metropolii Polskich wystąpiły 12 lutego br. wspólne stanowisko sprzeciwiające się centralizacji do Sławomira Gadomskiego, podsekretarza stanu w Ministerstwie Zdrowia. W stanowisku obie organizacje stwierdzają, że dalsza centralizacja ochrony zdrowia jest całkowicie bezzasadna i przyniesie jedynie kolejne szkody w systemie. Publiczne placówki ochrony zdrowia, które są własnością społeczności lokalnych i regionalnych, powinny pozostać w zakresie odpowiedzialności samorządu terytorialnego.

Prezysi korporacji - **Tadeusz Truskolaski**, stojący na czele Zarządu UMP oraz senator **Zygmunt Frankiewicz**, szef ZMP - uważają, że podstawowym argumentem, potwierdzającym tę tezę, jest fakt, że dziś ponad 70% długów publicznej ochrony zdrowia generują placówki zarządzane przez resort zdrowia, a mniej niż 30% - samorządowe, których jest znacznie więcej i mają dużo gorsze finansowanie. Jak na dłoni widać, kto lepiej gospodaruje powierzonym dobrem publicznym.

Zaangażowanie JST w finansowanie ochrony zdrowia

W opinii UMP i ZMP miasta, powiaty i województwa zaangażowały się, po przekazaniu im uprawnień właścicielskich (ograniczonych przez brak środków zawładniętych przez NFZ) w inwestycje w infrastrukturę i wyposażenie szpitali, przejęły zobowiązania i pokrywały straty (wynikające przede wszystkim z niedofinansowania przez NFZ, zwłaszcza w zakresie tzw. nadwykonoń), a także podejmowały działania organizacyjne, zwiększające efektywność ochrony zdrowia będącej w zakresie ich odpowiedzialności. Nakłady te w latach 2000-2019 wyniosły (wg danych MF): 26,7 mld zł na wydatki majątkowe oraz 4,8 mld zł na pokrycie strat i zobowiązań.

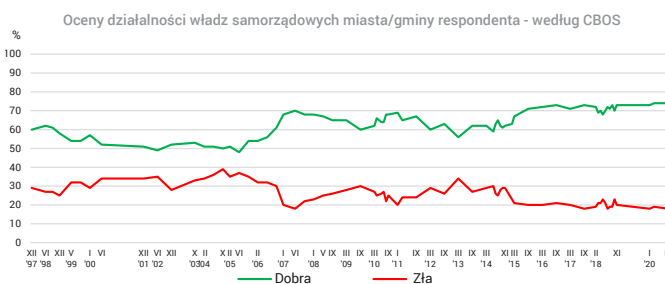
„Nie może zatem być mowy o przejęciu własności tych placówek przez instytucje cen-

tralne. Byłoby to bezprawne wywłaszczenie społeczności lokalnych, z jednoczesnym narażeniem mieszkańców na znacznie mniej efektywne zarządzanie. Powyższe argumenty jasno dowodzą, że samorządowe placówki ochrony zdrowia nie tylko powinny pozostać w gestii gmin, powiatów i województw, lecz równocześnie samorządy muszą być dysponentem adekwatnej części środków pochodzących ze składek na ubezpieczenia zdrowotne. Wówczas będzie można mówić o realnych uprawnieniach właścicielskich.” - czytamy w podjętym **stanowisku**.

Dla dobra mieszkańców

Oprócz tego Unia Metropolii Polskich i Związek Miast Polskich podkreślają, że zmiany w organizacji systemu ochrony zdrowia muszą służyć przede wszystkim dobru pacjentów - mieszkańców. Dziś może to zapewnić tyl-

zostać objęty opieką, mogą to zagwarantować tylko samorządy lokalne (w zakresie opieki podstawowej i szpitali I poziomu referencyjnego) oraz regionalne (w zakresie szpitali II poziomu referencyjnego). Samorządy lokalne są nie tylko z definicji przedstawicielstwami mieszkańców społeczności miast, gmin i powiatów, ale także cieszą się niezmiennie od wielu lat najwyższym w Polsce zaufaniem społecznym. Od dłuższego czasu - wg CBOS - władze lokalne dobrze ocenia 74% Polaków, źle - 18%.” - piszą do Ministerstwa Zdrowia szefowie samorządowych korporacji zrzeszających miasta.



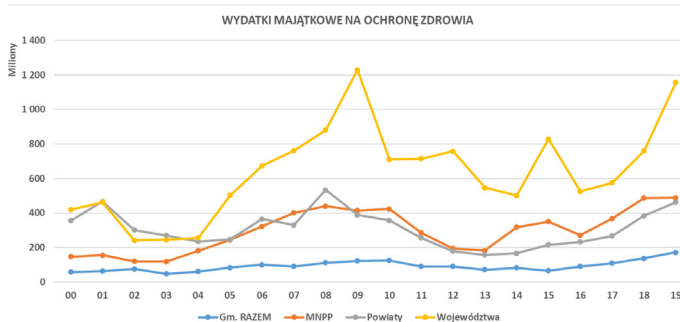
Przeciwko pozbawianiu miast i powiatów szpitali

Z kolei 19 lutego br. przedstawiciele Związku Powiatów Polskich i Związku Miast Polskich spotkali się ze Sławomirem Gadomskim, podsekretarzem stanu w MZ i przedstawili swoją propozycję reformy szpitali. Przedstawiciele tych ogólnopolskich organizacji samorządowych po raz kolejny wyrazili zdecydowany sprzeciw wobec pozbawiania miast i powiatów możliwości prowadzenia szpitali. Ich zdaniem, propozycja ta jest całkowicie nieuzasadniona i przyniesie jedynie kolejne straty dla systemu. Szpitale miejskie oraz powiatowe są własnością społeczności wspólnot i powinny pozostać w zakresie odpowiedzialności samorządu terytorialnego, a wszystkie trzy

warianty reformy szpitalnictwa, zaproponowane przez resort zdrowia, przewidują wywłaszczenie oraz zabranie szpitali miastom i powiatom.

Mimo zapewnień ministra S. Gadomskiego, że nie zdecydowano jeszcze który z tych wariantów zostanie wdrożony, przedstawiciele ZPP i ZMP zaproponowali inne rozwiązanie. Podstawowe jego założenie opiera się na tym, że nie pozbawia się miast i powiatów szpitali. Oprócz tego przewiduje się współpracę z samorządami, mającą na celu wdrożenie skutecznych mechanizmów restrukturyzacyjnych, poprawiających rentowność tych placówek i ich stabilność finansową.

(jp)



ko samorząd terytorialny. Odnoszą się do przykładu centralizacji finansów przeznaczonych na ochronę zdrowia w związku z niekonstytucyjnością likwidacji kas chorych, która nie przyniosła żadnych korzyści, lecz wręcz odwrotnie. Spowodowała bowiem, że resort, zamiast prowadzić politykę zdrowotną państwa, zajmuje się ręcznym sterowaniem niesterowalnego, generującego wciąż nowe długi i coraz bardziej skorumpowanego „systemu” finansowego.

„Kasy chorych miały być samorządowymi organizacjami pacjentów, dbającymi o ich potrzeby i negocjującymi z podmiotami ochrony zdrowia sposoby zapewnienia ich realizacji. Dziś, jeśli obywatel - pacjent ma ponownie

Z Komisji Wspólnej...

Fundusze dla JST

O konsultacjach Krajowego Programu Odbudowy, usprawnianiu programu „Czyste powietrze” oraz rządowych funduszach: Inwestycji Lokalnych i Rozwoju Dróg debatowali uczestnicy Komisji Wspólnej 24 lutego br.

Na wniosek strony samorządowej odbyła się wstępna dyskusja na temat **Krajowego Planu Odbudowy (KPO)**. Jak wyjaśniła **Renata Calak**, dyrektor Departamentu Strategii w resorcie funduszy i polityki regionalnej, w propozycji polskiego KPO większy nacisk jest położony na zapewnienie odporności gospodarki przez realizację nowych inwestycji (a nie na zwrot środków, które już zostały poniesione na walce z COVID-19).

W ramach KPO dostępna będzie część grantowa i pożyczkowa. W ramach grantów potencjalnie dostępne będzie dla Polski 23,9 mld euro, a w ramach pożyczek - 35 mld euro. Pieniądze mają być wydane do 2026 roku.

KPO w dużej mierze musi być też powiązany z wdrażaniem reform, które wynikają z rekomendacji KE.

Musimy przedstawić plan reform i również powiązane z nimi inwestycje, przy czym 37% środków musi być wydatkowane na inwestycje w tzw. zieloną transformację, a 20% - na transformację cyfrową - wyjaśniła dyrektor Calak. Cele Krajowego Planu Odbudowy należy powiązać z sześcioma europejskimi inicjatywami flagowymi, jest więc szereg uwarunkowań europejskich, które muszą być uwzględnione. Rozporządzenie, które określa ramy KPO zostało przyjęte 19 lutego br., równoległe trwały prace nad przyjęciem KPO, które rozpoczęły się latem 2020 r. Powołano 8 grup roboczych, które analizowały projekty pod względem spełniania przyjętych kryteriów. Przyjęto te, które najbardziej wpisują się w reformy - niezbędne do wdrożenia.

W ramach prac nad reformami zidentyfikowano 5 obszarów: **odporność i konkurencyjność gospodarki, zielona energia i zmniejszenie energochłonności, transformacja cyfrowa, dostępność i jakość ochrony zdrowia oraz zielona, inteligentna mobilność.**

Bardzo krótki jest czas na przygotowanie KPO, każde państwo musi go złożyć

Komisji Europejskiej do 30 kwietnia br. W Polsce prace nad KPO są już finalizowane, zaplanowano konferencje konsultacyjne online, podzielone na obszary tematyczne:

- 26 lutego dotycząca „Odpornej i konkurencyjnej gospodarki” oraz „Transformacji cyfrowej”
- 2 marca „Zielonej energii i zrównoważonej mobilności” i
- 4 marca - „Zwiększenia dostępu i wzmocnienia jakości funkcjonowania systemu ochrony zdrowia”.

Samorządowcy mieli wiele szczegółowych pytań dotyczących Krajowego Planu Odbudowy, a także jego powiązania z innymi środkami unijnymi z nowej perspektywy finansowej czy regionalizacji środków z KPO. **Ustalono więc, że na początku marca odbędzie się specjalne spotkanie Zespołu ds. Infrastruktury, Rozwoju Lokalnego, Polityki Regionalnej oraz Środowiska poświęcone tylko tej kwestii, w którym będą mogli wziąć udział wszyscy zainteresowani tym tematem samorządowcy.**

Większe środki dla gmin w Program „Czyste powietrze”

Wiceminister klimatu i środowiska, Małgorzata Golińska zaapelowała do korporacji samorządowych, by przekazały swoim członkom informacje dotyczące zmian w programie „Czyste Powietrze”. Zmiany zmierzają do większej współpracy z gminami, a ich celem jest poszerzenie grona beneficjentów programu o osoby, które same nie szukają informacji o dofinansowaniu wymiany pieców-kopciuchów.

Warto podpisać porozumienia lub chociaż zgłosić chęć ich podpisania do wojewódzkich oddziałów Funduszu Ochrony Środowiska do końca lutego, bo **wtedy za wniosek na podwyższony poziom dofinansowania dla najbiedniejszych mieszkańców gmina otrzyma refundację do 150 zł za każdego mieszkańca, a za zwykły - 50 zł.** Dodatkowo każda gmina otrzyma **grant w wysokości 30 tys. zł na uruchomienie punktu konsultacyjnego** do obsługi mieszkańców w związku z programem. Dla większego zaangażowania gmin rozpisany jest **konkurs z nagrodami o wartości 16 mln zł.**

- Poza zyskiem w postaci czystego powietrza jest szansa na to, by gminy mogły skorzystać z wyższego dofinansowania. Dlatego apeluję, by poza tym ponad tysiącem gmin, które już się zgłosiły do programu „Czyste powietrze”, państwa kanałami docierać do samorządów z tą informacją - mówiła wiceminister Golińska. Zapewniła też, że jest otwarta na dyskusję dotyczącą dalszego usprawniania programu.

Niezgoda na uznaniowość w przyznawaniu środków JST

Samorządowcy chcieli dowiedzieć się, kiedy zostaną rozstrzygnięte kolejne nabory w ramach rządowych funduszy - Inwestycji Lokalnych oraz Rozwoju Dróg. Wiceminister funduszy i polityki regionalnej, **Waldemar Buda** poinformował, że trwa analiza wniosków w ramach RFIL, rozstrzygnięcie naboru zaplanowano na pierwszą połowę marca. Samorządy zgłosiły wnioski na kwotę 17 mld zł, tj. dziesięciokrotnie więcej niż jest środków w Funduszu. Jest szansa na nieznaczne zwiększenie puli środków, zapowiedział Buda.

Jak poinformował dyrektor Biura ZMP, **Andrzej Porawski**, Związek wystąpił do Kancelarii Prezesa Rady Ministrów o udostępnienie informacji o kryteriach przyznawania środków w poprzednim naborze - w trybie dostępu do informacji publicznej. Odpowiedź otrzymana po 2 miesiącach sprowadza się do tego, że nie będzie udzielona informacja o sposobie oceny wniosków, jako że komisja nie była zobowiązana do pisemnego sporządzania tej oceny (więcej na ten temat - **tutaj**). Dyrektor poinformował, że w związku z tak lekceważącym potraktowaniem wniosku, **Związek Miast Polskich skieruje tę sprawę do sądu.**

Jacek Karnowski, prezydent Sopotu, przedstawiciel ZMP w Komisji Wspólnej przekonywał, że samorządowcy nie chcą się sądzić z rządem, bo po to powołano Komisję Wspólną, by wypracowywać wspólne stanowiska.

- Prosimy o jawne kryteria, żeby na tej podstawie naprawić błędy, które zostały popełnione - mówił prezydent Sopotu. I dodał, że w funduszach dzielone są pieniądze publiczne, pieniądze mieszkańców Polski.

W kwestii RFRD wpłynęły listy wniosków do KPRM, teraz premier musi je zatwierdzić, przy czym ustawa nie daje mu ograniczenia czasowego.

- Zakładamy, że rozstrzygnięcie kolejnego naboru będzie w marcu - mówił wiceminister Buda.

Samorządowcy przekonywali stronę rządową, że precyzyjne kryteria dają możliwość szybszego i lepszego wyboru wniosków. Apelowali, by w miarę możliwości zwiększyć środki Funduszu i przyspieszyć ogłoszenie wyników naboru, co pozwoliłoby sprawniej przeprowadzić proces inwestycyjny. Apelowali też, by uwzględnić te samorządy, które zostały pominięte w poprzednim naborze.

Nowa komisja ZMP rozpoczęła działalność

O równości i prawach człowieka

Prawa człowieka i problem równego traktowania będą przedmiotem zainteresowania nowej komisji tematycznej Związku Miast Polskich. 4 lutego br. zainaugurowała swoją działalność.

W listopadzie 2020 r. Zarząd Związku Miast Polskich - odpowiadając na powtarzające się wnioski miast - podjął decyzję o utworzeniu Komisji Praw Człowieka i Równego Traktowania. Na zaproszenie skierowane do miast odpowiedziało aż 45 osób chcących pracować w tym gremium. Są to m.in. członkinie i członkowie władz miejskich, radne i radni, urzędniczk i urzędnicy samorządowi, pełnomocniczki i pełnomocnicy do spraw równego traktowania, równych szans, polityki równościowej, tolerancji, przeciwdziałania ksenofobii oraz organizacji pozarządowych.

Związek mówi o równości i prawach człowieka

- *Ponad połowa praw człowieka wymienionych w Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka jest realizowana przez samorządy lokalne* - mówił do członków nowej komisji ZMP Andrzej Porawski, dyrektor Biura Związku. - *Praktycznie cały katalog zadań własnych gmin oparty jest o te prawa.* Związek Miast Polskich opracował nawet zestawienie tych dziedzin, w ramach których gminy i powiaty przyczyniają się do urzeczywistnienia poszczególnych praw. W 2008 r. zestawienie to zostało zaprezentowane na okolicznościowym, międzynarodowym posiedzeniu Senatu Republiki Francuskiej przez burmistrza Oleśnicy, Jana Bronsia. Było ono także prezentowane w Polsce, np. podczas międzynarodowej konferencji „Współpraca miast partnerskich na rzecz pokoju i ochrony praw człowieka” w Oświęcimiu (2009). Związek podejmował również działania mające na celu eliminowanie dyskryminacji i zapewnienie równości wobec prawa, czego wyrazem był jego udział w opracowaniu i przyjęciu Europejskiej Karty Równości Kobiet i Mężczyzn w Życiu Publicznym (2006). A. Porawski przypomniał, że

próba jej popularyzacji w Polsce nie przyniosła jednak oczekiwanych rezultatów, a niedawne jej przyjęcie przez Radę Miasta Poznania zostało unieważnione przez wojewodę wielkopolskiego.

Komisja rozpoczyna pracę...

Podczas pierwszego spotkania nowej Komisji Związku, jej członkowie zdecydowali, że jej pracami - jako przewodnicząca - kierować będzie **wiceprezydentka Sopotu, Magdalena Czarzyńska-Jachim**. Jest ona jednocześnie przedstawicielką ZMP w Radzie Gmin i Regionów Europy (CEMR). Na zastępców przewodniczącej zostali wybrani: **Marta Mazurek, radna Rady Miasta Poznania** (także przedstawicielka ZMP w CEMR), **Agata Wierny, Pełnomocniczka Prezydenta Częstochowy ds. Równych Szans** oraz **Szymon Chojnowski, zastępca Prezydenta Miasta Świdnicy**. Na sekretarza Komisji powołano **Bartłomieja Ciężyńskiego, wiceprzewodniczącego Rady Miasta Wrocławia**, także pełniącemu funkcję doradcy społecznego Prezydenta Wrocławia ds. tolerancji i przeciwdziałania ksenofobii.

- *W naszej Komisji znalazło się grono osób w wielką wiedzę i doświadczeniem, by zmieniać to, co dzieje się w naszym kraju* - mówiła podczas spotkania Magdalena Czarzyńska-Jachim. - *Naszej komisji będzie przyświecać idea samorządów nikogo nie wykluczających, włączających wszystkich w życie naszych miast. Cieszę się, że tak dużo osób zgłosiło chęć pracy w tej Komisji. Dziełnie się doświadczeniem i dobrymi praktykami oraz metodami działania - to największa zaleta takiego forum.*

Polskie miasta już działają

Wśród członków Komisji Praw Człowieka i Równego Traktowania znaleźli się przedstawiciele zarówno mniejszych miast, jak i metropolii. Z ich wypowiedzi wynika, że są w naszym kraju miasta, które już od dawna poświęcają kwestiom równości i tolerancji wiele uwagi i wysiłków. W **Częstochowie** na przykład od siedmiu lat pracuje przy prezydencie miasta pełnomocniczka do spraw równych szans, a w Urzędzie Miasta działa Referat Dialogu i Praw Człowieka. Miasto od dłuższego czasu pracuje nad polityką równości. Ma już gotową diagnozę i rekomendacje. Podobne prace nad polityką równościową trwają także w **Krakowie**. Kilkoro prezydentów polskich miast podpisało także Kartę Różnorodności. Jest to międzynarodowa inicjatywa mająca na celu promowanie różnorodności i równych szans w zatrudnieniu, bez względu na płeć, rasę, orientację seksualną, pochodzenie etniczne, wiek, niepełnosprawność czy religię. Jednym z sygnatariuszy Karty jest prezydent **Częstochowy** Krzysztof Matyjaszczyk,

który podpisał ją w 2018 roku. - *W naszym urzędzie pracują osoby w różnym wieku, pełnosprawne i z niepełnosprawnościami. Sądzę, że nasza własna różnorodność sprawia, że lepiej reagujemy na potrzeby mieszkanek i mieszkańców, którzy do nas przychodzą. Podpisanie Karty ułatwi skuteczniejsze promowanie zasad i wartości, które wcielamy w życie w urzędzie, także poza nim - choćby wśród współpracujących z nami przedsiębiorców* - mówił wówczas.

W Polsce przed Częstochową Kartę Różnorodności podpisali prezydenci **Poznania i Słupska** (oba miasta w 2016 r.), kolejne miasta, które przystąpiły do tej inicjatywy, to **Gdańsk, Wrocław, Łódź, Koszalin, Kołobrzeg i Bydgoszcz**.

Wiele miast opracowało programy edukacyjne dla szkół, w których poruszane są kwestie tolerancji, różnorodności, praw obywatelskich, ale także języka nienawiści i hejtu. W Częstochowie gotowa jest gra antydyskryminacyjna dla młodzieży (czeka na powrót młodych ludzi do szkół), a we **Wrocławiu** utworzono klasy przygotowawcze do podjęcia nauki w szkole dla dzieci obcokrajowców, którzy postanowili zamieszkać w tym mieście.

- *Bez edukacji nie uda nam się zmienić rzeczywistości. Dlatego proces uświadamiania kwestii związanych z równością praw powinien być istotny w działaniach naszej Komisji* - podkreślała podczas dyskusji Alicja Bartuś, Dyrektor Oświęcimskiego Instytutu Praw Człowieka. - *Metropolie mają różne polityki, jednak ważna jest perspektywa różnych miast, dlatego tak ważne, że to Związek Miast Polskich zajmuje się tą tematyką. W naszej Komisji mamy szansę stworzyć platformę wymiany wiedzy na przykład na temat procedur przyjmowania kart i innych dokumentów czy polityk równościowych* - zwracała uwagę Marta Mazurek, nowo wybrana wiceprzewodnicząca Komisji.

Jakie zadania dla Komisji

Jedną z pierwszych kwestii, jaką zajęła się nowa Komisja, jest Krajowy Program Działań na rzecz Równego Traktowania na lata 2021-2030. Związek Miast Polskich otrzymał ten dokument do zaopiniowania i już rozpoczął prace zauważając w nim wiele braków oraz odnotowując język, którym jest napisany - dyskryminujący i nietolerancyjny. Teraz swoje uwagi dołoży Komisja, zostaną one następnie przedstawione na zespole Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego.

Przedstawiciele miast zgłaszali także sprawy, które ich zdaniem powinny stać się przedmiotem zainteresowania Komisji. Prezydent **Ostrowa Wielkopolskiego**,

Beata Klimek, zwróciła uwagę na narastającą falę rasizmu i ksenofobii, co znajduje odzwierciedlenie w przestrzeni publicznej miast w postaci malowanych na murach faszystowskich i godzących w godność człowieka hasel. Ostrowski ratusz trzy lata temu zorganizował akcję „Miasto czyste

na wiosnę”, podczas której m.in. pani prezydent i urzędnicy miejscy zamalowywali tego typu malunki. – *Był to taki symboliczny gest, który miał pokazać, że chcemy, by nasze miasta były wolne od takich hasel* – mówiła prezydent Beata Klimek. – *Jako Komisja Związku Miast Polskich powinniśmy o tym*

jednak mówić głośno i domagać się zaostreżenia sankcji karnych za takie zachowanie, by eliminować je z życia publicznego. Jako prezydenci i burmistrzowie jesteśmy często bezradni wobec takich działań, a sprawcy nie są za nie karani.

Ewa Parchimowicz

Z ŻYCIA MIAST – DOSTĘPNOŚĆ, RÓWNOŚĆ, TOLERANCJA

Standard Minimum na Rzecz Osób z Niepełnosprawnościami

59 gmin skupionych w Obszarze Metropolitalnym Gdańsk – Gdynia – Sopot, jako pierwsza metropolia w kraju, przyjęło Standard Minimum na Rzecz Osób z Niepełnosprawnościami.

W co czwartej pomorskiej rodzinie żyje osoba z niepełnosprawnością. Te osoby oraz ich opiekunowie doświadczają różnych form wykluczenia społecznego.

Szkolenia dla przedstawicieli służby zdrowia, nauczycieli i urzędników, działania edukacyjne, zamówienia publiczne z klauzulami społecznymi, bezpłatne punkty porad prawnych, doradztwo zawodowe, metropolitalna baza danych obejmująca np. gabinety lekarskie ze specjalnym wyposażeniem i procedurami – to tylko niektóre z rozwiązań mających ułatwić życie osobom z niepełnosprawnością w metropolii. Standard Minimum na Rzecz Osób z Niepełnosprawnościami wypracowany został przez grupę ponad 80 ekspertów i praktyków. Są to dokładne wytyczne dla władarzy, jak wprowadzać w metropolitalnych miastach, gminach i powiatach działania na rzecz poprawy jakości życia osób z niepełnosprawnościami i ich otoczenia. Standard obejmuje 30 konkretnych zadań dla samorządów, stawiając w pierwszej kolejności na świadomości i edukację.

Więcej

WAŁBRZYCH Rok 2021 Rokiem Kobiet

Na ostatniej w 2020 roku Sesji Rady Miejskiej radni Wałbrzycha zdecydowali, że rok 2021 będzie w tym mieście Rokiem Kobiet.

„Przedstawione uwarunkowania historyczne oraz współczesne wzory i reguły postępowania zmierzające do atakowania praw kobiet i obrońców praw człowieka działających na rzecz kobiet składają do podjęcia działań zaradczych na gruncie lokalnym. Zaniechanie ochrony i obrony organizacji i działaczy na rzecz praw kobiet, zapewniania lub wspierania odpowiedniej opieki dla ofiar przemocy, oraz zapewnienia dostępu do ochrony zdrowia seksualnego i reprodukcyjnego oraz do realizacji praw, w tym m.in. prawa do edukacji seksualnej, narusza mię-

dzynarodowe i regionalne zobowiązania w zakresie praw człowieka. Mając na uwadze powyższe, jesteśmy przekonani że ustanowienie w Wałbrzychu roku 2021 Rokiem Kobiet, którego punktem wyjścia będzie przypomnienie historycznych uwarunkowań procesu kształtowania się równouprawnienia kobiet i mężczyzn w każdej sferze życia, pozwoli nam na propagowanie walorów, ideałów, zasad oraz wartości z tym związanych” – czytamy w uzasadnieniu do Uchwały radnych.

Więcej

KRAKÓW Skwer Praw Kobiet

Krakowscy radni przyjęli uchwałę nadania obszarowi pomiędzy ul. Piłsudskiego a ul. Smoleńsk nazwy – Skwer Praw Kobiet.

Skwer poświęcony prawom kobiet jest wyrazem naszego szacunku dla wszystkich kobiet polskich, walczących o prawo do edukacji, prawa wyborcze, prawa do decydowania o życiu każdej kobiety, ponieważ nikt inny nie ma prawa w XXI wieku czynić tego w jej imieniu – czytamy w uzasadnieniu uchwały.

POZNAŃ Miejski Zespół ds. Dostępności

Prezydent Miasta Poznania zdecydował o powołaniu Miejskiego Zespołu ds. Dostępności.

Tworzą go przedstawiciele Wydziałów i Biur oraz Miejskiej Rady Seniorów, Miejskiej Społecznej Rady ds. Osób Niepełnosprawnych oraz Miejskiej Komisji Dialogu Obywatelskiego przy Pełnomocniku Prezydenta Miasta Poznania ds. Osób z Niepełnosprawnościami. Zadaniem zespołu jest koordynacja realizacji zadań wynikających z ustawy z dnia 19 lipca 2019 r. o zapewnieniu dostępności osobom ze szczególnymi potrzebami oraz ustawy z dnia 4 kwietnia 2019 r. o dostępności cyfrowej stron internetowych i aplikacji mobilnych podmiotów publicznych, w szczególności m.in. wspieranie osób ze szczególnymi potrzebami w dostępie do świadczonych usług, przygotowanie i wdrożenie planu działania na rzecz poprawy zapewnienia dostępności osobom ze szczególnymi potrzebami, wsparcie informacyjno-szkoleniowe dla wydziałów i miejskich jednostek organizacyjnych.

Więcej

WROCŁAW Mapa i punkty informacji dla migrantów

Wrocławskie Centrum Rozwoju Społecznego otwiera punkty informacji i aktywności WroMigrant. Przygotowano też mapę dla migrantów z ważnymi adresami.

Punkty mają ułatwić nowym mieszkańcom odnalezienie się we Wrocławiu poprzez wsparcie informacyjne w wielu ważnych sprawach codziennych i urzędowych. Można tu dowiedzieć się, gdzie i jak załatwić formalności, uzyskać więcej informacji w zakresie legalizacji pobytu i pracy, nadania numeru PESEL, wynajęcia mieszkania, zameldowania we Wrocławiu. Konsultanci doradzą także, jak skorzystać z opieki medycznej, systemu edukacji oraz oferty nauki języka polskiego w naszym mieście.

Więcej

Także wrocławska mapa dla migrantów ma pomóc osobom, które przyjechały do Wrocławia z innych krajów i stawiają swoje pierwsze kroki w mieście. Na mapie zaznaczono ważne adresy i dodano praktyczne porady.

Więcej

PRZEMYŚL Przemyska Rada Kobiet

16 lutego br. Prezydent Miasta Przemysła ogłosił skład Przemyskiej Rady Kobiet. Tworzy ją 9 pań. Jest to nowe, powołane po raz pierwszy gremium o charakterze opiniodawczym i konsultacyjnym.

Do zadań Przemyskiej Rady Kobiet będą należeć w szczególności: analiza polityki Miasta pod względem potrzeb kobiet, diagnoza sytuacji kobiet w mieście, edukacja mieszkańców i mieszkank w każdym wieku dotycząca równouprawnienia, praw kobiet, wspieranie organizacji akcji społecznych oraz imprez podejmujących tematy dotyczące kobiet oraz równouprawnienia, monitorowanie działań Miasta pod kątem realizacji polityki rodzinnej i polityki społecznej, współpraca z innymi radami, zespołami, organizacjami funkcjonującymi w Mieście.

(epe)

Na podstawie stron internetowych miast



Samorządowy Lider Zarządzania 2020

Pracownicy współuczestnikami procesu zarządzania

Kraków został wyróżniony w ogólnopolskim konkursie „Samorządowy Lider Zarządzania 2020. Samorząd jako pracodawca - Dialog społeczny dla godnej pracy” w kategorii II „Rozwiązania dotyczące budowy kultury organizacyjnej sprzyjającej kształtowaniu dobrych relacji międzyludzkich i motywującej atmosfery pracy w instytucjach samorządowych” za rozwiązanie „System Zarządzania Projektami w Urzędzie Miasta Krakowa”.

Przypominamy, że konkurs zorganizował Związek Miast Polskich w ramach projektu „Schematy Dialogu Społecznego dla Godnej Pracy w sektorze publicznym na poziomie samorządów” finansowanego w ramach Programu Dialog Społeczny, ze środków Norway Grants 2014-2021. Praktyka z Krakowa znalazł się w gronie 6 finalistów. O kolejności miejsc w danej kategorii zdecydowali jednak w głosowaniu 23 września ub.r. sami uczestnicy konkursu podczas konferencji podsumowującej.

Odpowiedź na problemy

Proces Zarządzania Projektami, w wyniku którego powstał System Zarządzania Projektami (SZP), został opracowany dla Urzędu Miasta Krakowa (UMK) w 2010 roku i wdrożony w związku z przyjęciem horyzontalnej struktury procesów zarządzania. Był odpowiedzią na pojawiające się problemy z właściwym zarządzaniem zadaniami o charakterze niestandardowym i innowacyjnym, konieczność przyjęcia określonych procedur, ról w organizacji, a przede wszystkim ze względu na potrzebę takiego wsparcia realizacji projektów, aby osiągać założone w projektach cele i umożliwić realizację projektów w ramach założonego zakresu, czasu, budżetu i jakości.

W okresie poprzedzającym wdrożenie procesu zarządzania projektami i ustanowienie SZP, projekty były realizowane w sposób niezapewniający wysokiej efektywności prowadzonym przedsięwzięciom. Brakowało usystematyzowanych procedur, nie liczni pracownicy odbyli stosowne szkolenia, organizacja nie była przygotowana na

zmianę schematów zarządzania (odejście o systemu pionowego/hierarchicznego na rzecz działania w poprzek organizacji, w oparciu o przydzielone role).

Sposób na doskonalenie

Po kilku latach doświadczeń, w 2016 r. rozpoczęto proces doskonalenia Systemu Zarządzania Projektami, zaczynając od organizacji warsztatów, w których uczestniczyła kilkunastoosobowa grupa kierowników projektów, zajmujących się projektami o różnej specyfice. W ramach warsztatów przeprowadzono ankietę, w formie dyskusji zebrano doświadczenia i uwagi. Uczestnicy dokonali weryfikacji i priorytetyzacji zebranych informacji w podziale na różne typy projektów. Odbyła się dyskusja dotycząca różnych obszarów zarządzania projektami oraz doświadczeń ze stosowania dotychczasowego standardu zarządzania projektami w UMK. Na podstawie omówionych procesów i praktyk wyszczególniono zbiór doświadczeń pozytywnych oraz problemy i doświadczenia negatywne. Następnym etapem było opracowanie dokumentacji dla procesu w oparciu o metodykę PRINCE 2. Kolejne aktualizacje procesu odbywały się każdorazowo przy udziale osób realizujących projekty. Zapewniono im również szkolenia i wsparcie na każdym etapie realizacji projektu, z pomocą dedykowanej komórki w Wydziale Organizacji i Nadzoru.

Wypracowanie rozwiązań

Udało się wypracować dobrze funkcjonujące rozwiązanie, które z jednej strony pozwala skutecznie realizować cele projektów, z drugiej - buduje relacje wewnątrz organizacji i działa motywująco. Pracownicy są współuczestnikami procesu zarządzania, mają realny wpływ na procedury - dostosowywane do realiów Urzędu. Dzieli się doświadczeniami i zdobywają wiedzę na szkoleniach (w 2019 roku - 19 szkoleń tematycznych, 38 dni). Urząd dostarczył metodykę opartą o PRINCE2 oraz nowoczesną aplikację do obsługi projektów. Pracownicy otrzymują nagrody za efekty osiągnięte w projektach.

Aby zapewnić trwałość temu systemowi powołano ciało nadzorujące - Główny Komitet Sterujący ds. Zarządzania Projektami, a także utworzono Referat ds. Zarządzania Projektami, który nadzoruje i wspiera kierowników projektów, organizuje szkolenia, forum wymiany doświadczeń, spotkania z konsultantami. Co roku w budżecie zabezpieczane są środki na powyższe działania oraz na nagrody dla zespołów projektowych za osiągnięte „kamienie milowe”.

Koszty i zalecenia

System Zarządzania Projektami został wdrożony w 2010 roku i jest utrzymywany oraz doskonalony w ramach wydatków bieżących Urzędu Miasta Krakowa. Rocznie, na utrzymanie systemu, szkolenia i wsparcie dla kierowników projektów, przeznaczane są obecnie środki w wysokości ok. 180 tys. zł.

W administracji publicznej kompetencje związane z zarządzaniem projektami stały się w ostatnich latach bardzo istotne. Kluczowy jest dobór odpowiedniego podejścia, które pozwoli stworzyć sprawnie działający system zarządczy dla realizowanych projektów. Pracownikom należy zapewnić odpowiednie procedury działania (metodykę), narzędzie informatyczne i wsparcie eksperckie. Ważne jest, aby czuli się współtwórcami systemu i aby stworzyć im dobrą atmosferę do realizacji zadań. Motywująco działa możliwość otrzymania dodatkowego wynagrodzenia uzależnionego od osiągniętych efektów.

Przyjęcie jednolitej metodyki dla wszystkich przedsięwzięć projektowych oraz jej doskonalenie pozwala na lepszą kontrolę portfela projektów, racjonalne angażowanie środków finansowych oraz alokację zasobów ludzkich tam, gdzie to niezbędne. Projekty realizowane w zgodzie z metodyką mają uporządkowaną, łatwą do odszukania dokumentację, kierownicy projektów korzystają ze sprawdzonych standardów zarządzania, a przede wszystkim z narzędzi kontroli ryzyka, co przekłada się na efekt w postaci zrealizowanych projektów, w ramach założonego zakresu, czasu, budżetu i jakości.

Pracownicy zaangażowani w projekty powinni mieć możliwość korzystania ze szkoleń i wsparcia metodycznego, a także wykorzystywania narzędzi informatycznych dedykowanych do zarządzania projektami. Nagrody za ukończone etapy projektów stanowią powinny istotny czynnik motywujący. (jip)



Projekt otrzymał dofinansowanie z Norwegii poprzez Granty Norweskie 2014-2021, w ramach Programu Dialog Społeczny - Godna Praca.



Forum Rozwoju Miast online (2)

Wyzwania edukacyjne

Podczas IV edycji Forum Rozwoju Miast w listopadzie ub.r., które wyjątkowo odbyło się online, polscy i zagraniczni eksperci, praktycy i pasjonaci zastanawiali się, jak zmieniać miasta w szczęśliwe miejsca do życia.

Drugiego dnia Forum uczestnicy zastanawiali się, jakie umiejętności powinien wykształcić obywatel miasta przyszłości? **Ken Robinson** stawia w książce „Oblicza umysłu. Ucząc się kreatywności” tezę: Być może nie będziemy potrafili dokładnie przewidzieć przyszłości, ale jesteśmy w stanie ją kształtować. Dziś, w szybko zmieniającym się świecie, niezbędne są nowe umiejętności.

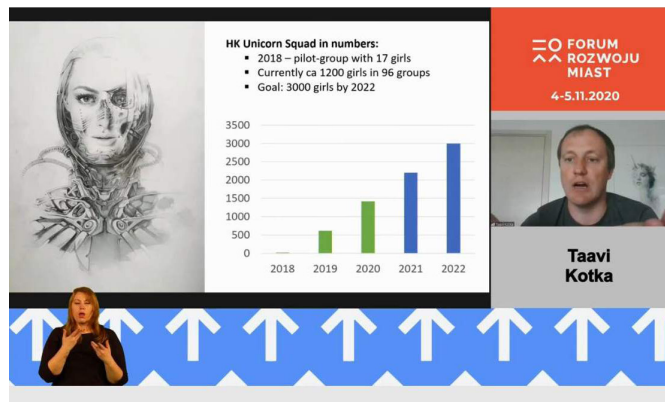
Proste rozwiązania

Taavi Kotka z Estonii mówił o tym, jak technologia pomogła temu krajowi znaleźć się na pierwszym miejscu rankingu PISA w Europie. Kluczem do sukcesu jest m.in. dobra współpraca firm prywatnych z sektorem publicznym, szeroki dostęp do danych (ale nie bez ograniczeń), a przede wszystkim dobre programy nauczania. Szkoły w Estonii mają dużą autonomię, jeśli chodzi o metody, narzędzia i sposoby nauczania. Korzystają także szeroko z narzędzi cyfryzacji, angażują rodziców oraz stawiają na pozytywne współzawodnictwo. Realizuje się tutaj również ciekawe programy. Jednym z problemów był niski odsetek kobiet zatrudnionych w branżach IT. Na podstawie przeprowadzonych badań okazało się, że często obecność chłopców onieśmiela dziewczęta do angażowania się w zajęcia z programowania, informatyki czy robotyki. Można to zmienić, kiedy oddzieli się dziewczęta od chłopców i zaproponuje im inne sposoby kształcenia, dostosowane do ich potrzeb. Program HK Unicorn Squad rozpoczął się od pilotażu dla 17 dziewcząt, a teraz korzysta z niego już 1200 (w planach jest 3000 do 2022 r.). Jego efektem jest coraz większe zainteresowanie dziewcząt nowymi technologiami.

Demokratyczne podejście do nauczania

Z kolei o doświadczeniach innego europejskiego lidera w edukacji opowiedzieli dr **Jussi Valimaa** i dr **Pia Bärlund**. W Finlandii, która może być wzorem do naśladowania, najważniejszym wyróżnikiem systemu

oświaty jest zawodowa autonomia szkół i nauczycieli. Główne cechy tego systemu to: taka sama jakość nauczania w każdej szkole, bezpłatna nauka na wszystkich poziomach oraz brak tzw. ślepych uliczek w edukacji. Obowiązuje naczelna zasada - równe szanse dla wszystkich. Duży nacisk położony jest na kształcenie ustawiczne dla ludzi w każdym wieku (wielokrotne zmiany zawodu w ciągu życia). Zdaniem ekspertów z Finlandii, edukacja to najlepszy sposób na tworzenie społeczeństw równych szans. Budując systemy edukacyjne, należy zawsze mieć na uwadze to, jakie chcemy mieć społeczeństwo w naszym kraju.



Jak zapewniał T. Kotka, wiele można zmienić stosując proste rozwiązania.

W fińskich szkołach odnotowuje się wysoki poziom zaufania rodziców uczniów do nauczycieli. Ma to związek z tradycyjnie wysokim statusem tego zawodu, a także sposobem kształcenia na wyższych uczelniach. Studia dla przyszłych nauczycieli są popularne i prestiżowe. W Finlandii od lat 80. XX wieku nie ma kuratoriów, a nauczyciel sam wybiera metody, przy wspólnym celu. Fińskie kształcenie zmierza do wypracowania 7 kluczowych kompetencji wśród uczniów: myślenia i samodzielnego uczenia się, dbania o swoje i innych bezpieczeństwo, rozumienia innych kultur (np. nauka rodzimego języka przez imigrantów), multialfabetyzmu (każdy nauczyciel uczy też języka obcego), umiejętności informatycznych (nie jako osobny przedmiot, ale zajęcia dodatkowe; dzięki temu nauczanie zdalne w czasie pandemii przebiegało bez problemów), umiejętności pracy i przedsiębiorczości (już od najmłodszych klas, przez cały cykl nauczania; np. praktyczne zapoznanie się z zawodami; założenie rachunku bankowego, zarejestrowanie firmy) oraz wywierania wpływu (demokratyczne podejście, uczniowie są pytani, czego chcą się uczyć i jak).

Nowe kompetencje

Na konieczność zmiany dotychczasowych, tradycyjnych, systemów edukacyjnych zwracał uwagę brytyjski ekspert

i autor wielu książek, **Richard Gerver**, który swoją prelekcję zatytułował „Jutro należy do tych, którzy je tworzą”. Nie możemy tych systemów projektować, jak było wcześniej, gdy świat był bardziej stabilny i przewidywalny. Dzisiaj bardziej od zapamiętywania potrzebne są takie nowe kompetencje, jak umiejętności interpersonalne czy umożliwiające zacieśnianie relacji. - *Obecnie zbyt wcześnie wrzucamy dzieci w wąski kanał wiedzy i tę samą matrycę - podkreślał R. Gerver. - Zbyt często są karne za brak wiedzy, a nagradzane za wiedzę. Natomiast warto przyznać się do tego,*

czego nie wiemy. Kiedy zawsze mamy rację, nie nauczymy się czegoś nowego. Tylko wtedy się uczymy, gdy się mylimy. Jego zdaniem, to właśnie dlatego niektórym firmom udało się lepiej pokonać kryzys finansowy, ponieważ nie podążały utartymi nurtami

„mainstreamowymi” i zadawały sobie często może nawet głupie pytania. Edukacja powinna otwierać horyzonty. Nie wszyscy muszą się uczyć tego samego i tak samo. Trzeba dać odpowiednie narzędzia, a nie tylko kontrolować.

O „Insgniach przyszłości”, które powinny leżeć u podstaw każdego kształcenia, mówił też **Przemysław Staroń**, nauczyciel II LO w Sopocie, nominowany do nagrody Global Teacher Price w 2020 roku. Jego zdaniem niezbędne umiejętności we współczesnym świecie to: zdolność uczenia się (brak przedmiotu w szkołach pod nazwą „Metauczenie się”), myślenie krytyczne i kreatywne, które nie bierze niczego za pewnik, oraz poznanie samego siebie. Umiejętności interpersonalne powinny być kształcone; dopiero wtedy, gdy podejmiemy intrapersonalną komunikację, czyli poznamy jacy jesteśmy, poznamy swoje emocje pod taflą świadomości, nauczymy się nimi zarządzać. Wtedy jesteśmy gotowi poznawać innych, bez fiksacji na sobie. Ważnymi kompetencjami są również: inteligencja emocjonalna, uważność i rezyliencja.

Na stronie **Forum Rozwoju Miast** organizatorzy udostępnili do wysłuchania wszystkie wystąpienia.

Joanna Proniewicz

Realizujemy przedwojenne marzenia ojców Gdyni

Moją partią jest Gdynia



Z Wojciechem Szczurkiem, prezydentem Gdyni rozmawia Hanna Hendrysiak.

- Gdynia właśnie skończyła 95 lat...

- Te urodziny są inne niż zwykle – bo bezpieczeństwo jest najważniejsze. Wiele aktywności przenieśliśmy w przestrzeń miasta. Jedną z nich był pokaz audiowizualny „Gdynia – tu zaczyna się Polska”. Animacja wyświetlana na fasadzie urzędu odwoływała się do powstania miasta – przywoływała dumę jego budowniczych, dumę z sukcesu, jakim było stworzenie okna na świat. Pokazywała, czym dla odrodzonego po zaborach młodego państwa było odzyskanie dostępu do morza i czym dla Wybrzeża i Polski stała się Gdynia.

Urodzinowe wydarzenia przygotowały też gdyńskie muzea, do których już tradycyjnie w rocznicę nadania praw miejskich wchodzimy za darmo. W Muzeum Emigracji oglądaliśmy np. tablicę rejestracyjną z napisem „Gdynia”, pochodzącą z amerykańskiego stanu Kalifornia. Należała do emigrantki z Gdyni, która dostała ją w prezencie od męża. W Muzeum Miasta Gdyni mamy wystawę „Gdynia - dzieło otwarte”, a Centrum Nauki Experiment wzięło na warsztat liczbę 95 i pokazało ją z różnych perspektyw: chemicznej, fizycznej i biologicznej.

Mieszkańcy mogli też zobaczyć 40-minutowy program transmitowany na żywo z Gdyńskiego Centrum Filmowego oraz studia gdyńskiej Filmówki.

- Który okres w blisko już 100-letniej historii miasta był najlepszy dla rozwoju miasta?

- Gdynia jest tak młodym miastem, że wciąż jesteśmy na etapie budowy, rozwoju. Oczywiście najszybciej postępował on w pierwszym dwudziestoleciu, kiedy to Gdynia przekształciła się z rybackiej wioski w ponad stutysięczne miasto, kiedy dosłownie na piasku plaży rosły całe dzielnice. Wojna zatrzymała na długie lata ten błyskawiczny rozwój. W PRL Gdyni udało się zachować charakter okna na świat i było tu czuć powiew kolorowego Zachodu. Gdy wróciła wolność, zaczęliśmy wraz z resztą kraju budować Polskę samorządową. I odnieśliśmy sukces - gdyńianie znowu stali się społecznością obywatelską, odpowiedzialnie i chętnie uczestniczącą w życiu i rozwoju miasta. Ostatnie dziesięciolecie to powrót do realizacji przedwojennych marzeń ojców miasta. Rozpoczęliśmy budowę nowej, prestiżowej dzielnicy. Na styku łądu i morza, przy samym centrum miasta powstaje od podstaw Śródmieście Morskie Gdyni.

Sea City to obszar terenów postoczniowych poddawany obecnie rewitalizacji. Jest to jeden z naszych głównych celów strategicznych, bo chcemy zapewnić wszechstronny i harmonijny rozwój tych terenów, przywracając im funkcje miejskie. Widzimy już pierwsze realizacje, np. projekt Gdynia Waterfront. Gotowa jest nowa marina jachtowa przy osiedlu czy hotel z budynkiem biurowym i przestrzenią rekreacyjną. Przy nabrzeżu Mola Rybackiego z kolei powstaje nowoczesny kompleks biurowo-mieszkalny ze strefą handlowo-usługową. Powierzchnia terenów poportowych przeznaczonych na funkcje śródmiejskie to ponad 70 ha, z czego aż 33 ha stanowią tereny inwestycyjne. W zachodniej i północnej części miasta powstają wygodne osiedla mieszkaniowe. Nieustannie też staramy się podnosić jakość życia w mieście i tworzyć wygodną przestrzeń do życia dla mieszkańców.

- Gdynia jest miastem dobrze zarządzanym, przygotowanym – jak się okazało – również na trudne czasy, za co zostałyście docenieni. Proszę opowiedzieć o działaniach miasta w czasie pandemii.

- Pandemia koronawirusa w marcu ubiegłego roku wyrzuciła nasz dotychczasowy świat do góry nogami. Mierzymy się i z utratą zysków, i z kosztami licznymi w milionach. W obliczu pandemii paraliżującej gospodarkę zaczęliśmy działać bardzo szybko: wdrożyliśmy programy pomocowe dla różnych grup społecznych w postaci „Gdyńskiego Falochronu”, udzieliłiśmy ulg i zwolnień z opłat dla lokalnych przedsiębiorców, zakupiliśmy nie-

zbędne środki ochrony dla naszych szkół i przedszkoli, ale także dla szpitali, choć żadnego nie prowadzimy. Zadbaliśmy o bezpieczeństwo w miejscach publicznych, prowadząc regularne dezynfekcje. Pomoc, jaką świadczyliśmy dla biznesu została uhonorowana I miejscem w ogólnoeuropejskim konkursie Innovations in Politics. To międzynarodowe wyróżnienie, o którego przyznaniu zdecydowało demokratycznie jury złożone z tysiąca obywateli europejskich państw, a nasze działanie było jedynym projektem z Polski, który zwyciężył w gronie finalistów.

- Fenomenem Gdyni jest fakt, że aż 90% mieszkańców jest zadowolonych z miasta, w którym żyją. Jak to się robi?

- To niespotykane zjawisko, trudno uwierzyć, ale proszę się przejść po ulicach Gdyni i zapytać mieszkańców. Odpowiedzą tak jak we wszystkich kolejnych diagnozach społecznych realizowanych przez prof. Czapińskiego: tak, jestem szczęśliwy, że mieszkam właśnie w Gdyni. To cecha charakterystyczna gdynian – duma z bycia gdynianinem. Myślę, że chodzi to, że Gdynia przyciąga ludzi odważnych, biorących sprawy w swoje ręce. Tworzymy silną i zgraną społeczność, która wie czego chce i nie boi się realizować swoich pomysłów. Społeczność, która wiele daje, ale też ma wysokie oczekiwania. A naszym priorytetem jest wysoka jakość życia. Staramy się ją nieustannie podnosić, jednocześnie tworząc świadomą obywatelską społeczność, która w tym procesie uczestniczy. Wydaje mi się, że to jest ta recepta na sukces.

- Od lat trwają starania, by stworzyć metropolię Trójmiejską. Na jakim etapie dziś jest ten projekt?

- We wrześniu ubiegłego roku podczas głosowania w Senacie projekt ustawy metropolitalnej w województwie pomorskim poparło aż 86 senatorów. W kolejnym etapie nad ustawą będzie pracował Sejm. Niebawem utworzony zostanie Pomorski Zespół Parlamentarny, który ma działać nad wpisaniem ustawy metropolitalnej do porządku prac sejmowych. Posłowie z Pomorza zbierają też podpisy pod listem do marszałek Sejmu, w którym zaapelują o rozpoczęcie prac legislacyjnych.

Ile korzyści przyniesie ustawa metropolitalna, nie trzeba nikogo na Pomorzu przekonywać. Lata budowania struktur samorządowych w Trójmieście pokazują, że współpraca się opłaca. Mamy ideę i doświadczenie, teraz czekamy na ustawę, która da nam środki finansowe i narzędzia do realizacji planów i zamierzeń. Myślimy o metropolii jako o wspólnocie, która wspiera zrównoważony rozwój całego regionu, stwarza większym ośrodkom szanse rozwoju, a mniejsze angażuje i sprzyja

wyrównywaniu szans. Od lat pracujemy nad siecią zintegrowanej komunikacji. Wspólny bilet, infrastruktura, planowanie przestrzenne i węzły przesiadkowe umożliwiające transport multimodalny – już nabierają kształtów, a mamy apetyt na więcej. Bliskie są nam również zapisy o adaptacji do zmian klimatu, bo świetnie wpisują się w zieloną politykę nasze-

go miasta i pozwalają dzielić się doświadczeniem z innymi ośrodkami na Pomorzu.

- Jest Pan prezydentem już od ponad 22 lat, mieszkańcy Pana kochają, zdobywa Pan nagrody na najlepszego samorządowca, żeby wspomnieć choćby „Perły samorządów” 2020. Co stoi za tym sukcesem?

- To miasto jest moim życiem. Kiedy pytają mnie o przynależność, poglądy polityczne zawsze odpowiadam, że moją partią jest Gdynia. Nigdy żadne poglądy czy gry polityczne nie przeważają nad interesem miasta. Myślę, że gdynianie tego właśnie oczekują i mam szczęście, bo nie potrafię inaczej.

95 lat praw miejskich Gdyni

Miasto- legenda

10 lutego 1926 roku, w szóstą rocznicę zaślubin Polski z morzem Gdynia uzyskała prawa miejskie. Gdynia to miasto-legenda. Duma II Rzeczypospolitej. Miasto zbudowane na piasku, które w niespełna piętnaście lat stało się domem dla ponad 100 tysięcy mieszkańców.

Gdy po zakończeniu I wojny światowej Traktatem Wersalskim Polska zyskała skrawek wybrzeża, bez portu, rząd polski zdecydował o budowie nowego portu wojennego i handlowego. Tak powstała Gdynia.

Dzisiaj to wciąż młode, liczące 250 tysięcy mieszkańców miasto tętni życiem i zaprasza nad morze. Słynie z wielkich imprez plenerowych. Open'er, Cudawianki, Globaltica, Aerobaltic AirShow, Volvo Gdynia Saling Days to tylko niektóre z nich. Upodobali sobie Gdynię też biegacze i triathloniści, dla nich organizowane są imprezy sportowe. Na scenie Teatru Muzycznego można zobaczyć światowe hity musicalowe prosto z Broadwayu.

Okno na świat

Żeglarze wypływają z Gdyni we wszystkie zakątki świata, a dumna fregata „Dar Pomorza” zaprasza na pokład. Jest już statkiem muzeum, który jako pierwszy optynał świat pod polską banderą. Niedaleko cumuje inny



świadek historii, ORP „Błyskawica” - najstarszy na świecie zachowany niszczyciel.

Tu się robi biznes

Atrakcyjność inwestycyjna Gdyni została potwierdzona przez szereg niezależnych instytucji. Coraz prężniej rozwija się sektor usług

skiej, które gości najważniejsze podmioty i osoby z branży morskiej.

Bałtycki Port Nowych Technologii

Pod tą nazwą kryje się nowatorski projekt Pomorskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej (PSSE), wspierający odbudowę i rozwój przemysłu stoczniowego. Stanowi zaplecze dla firm działających na terenach dawnej Stoczni Gdynia, oferuje pomoc we wdrażaniu i transferze nowych technologii, laboratoria badawcze, biura oraz sale konferencyjne. Na terenie BPNT znajdują się głównie firmy z branży stoczniowej i jej pokrewnych - Stocznia Crist, Stocznia Nauta, Vistal, Hydromega, Gafako oraz Energomontaż.



Gdynia - Bulwar Nadmorski.

fot. M. Sałatowski



Centrum biznesowe, ul. Łużycka.

Fot. Archiwum UM

Czyste powietrze

W Gdyni oddycha się czystym powietrzem, a tereny leśne i wzgórza otaczają prawie całe miasto. Gdynianie szczytą się faktem, że z każdego punktu w mieście można dojść do lasu najwyższej w kwadrans. Najbardziej popularnym terenem zielonym w Gdyni jest Polanka Redłowska i nadmorski park w Kobilkach. Od niedawna można

spędzać aktywnie czas lub tylko pospacerować w Parku Centralnym.

Ekologiczny transport

Symbolem Gdyni są trolejbusy, z których większość nie ma nawet trzech lat. To ponad 100 nowoczesnych i wygodnych pojazdów. Niektóre linie dojeżdżają tam, gdzie nie ma sieci trakcyjnej. Korzystają z bardzo wydajnych akumulatorów, które ładują się podczas normalnej jazdy. Trolejbusy są uznawane za najbardziej ekologiczny środek transportu, stanowią ponad 30% wszystkich pojazdów komunikacji publicznej w Gdyni. Za ich rozwój Gdynia otrzymała prestiżową nagrodę Unii Europejskiej Regiostars. **hh**

Po pierwsze – jakość życia

W 2019 roku, w rankingu LivCom Awards, Gdynia zajęła trzecie miejsce na świecie wśród miast średniej wielkości. To niezwykle prestiżowy i jedyny na świecie ranking, który koncentruje się na jakości życia i nagradza miasta, w których żyje się po prostu najlepiej. Redakcja Magazynu fDi (kierowanego do inwestorów, należącego do grupy Financial Times), trzy razy z rzędu nagradzała Gdynię najwyższym tytułem „Polskie Miasto Przyszłości”.

dla biznesu, a aktywność Gdyni na tym polu, w tym tworzenie warunków dla powstawania nowych przestrzeni biurowych, jest doceniana przez Związek Liderów Sektora Usług Biznesowych (ABSL). Przyznał Gdyni już dwukrotnie (2018, 2019) wyróżnienie w kategorii Miast Wspierających. Miasto oferuje prawie 200 tysięcy m² powierzchni biurowej, a właściciele kuszą najemców ciekawą architekturą, niepowtarzalną lokalizacją i wysokiej klasy standardem powierzchni biurowych.

Swoją atrakcyjność inwestycyjną Gdynia wzmacnia, organizując tematyczne konferencje, w tym choćby Forum Gospodarki Mor-

Z ŻYCIA MIAST

LUBLIN

Dobrze nawodnione miasto

Celem projektu „Ogrody deszczowe. Dobrze nawodnione miasto” jest wykonanie na terenie Lublina co najmniej dwóch ogrodów deszczowych oraz przeprowadzenie akcji edukacyjnej.

Miasto zaprosiło organizacje pozarządowe do udziału w konkursie dotyczącym zaprojektowania i wykonania ogrodów deszczowych. To zadanie zgłoszone do realizacji w ramach Zielonego Budżetu. - *Zależy nam, aby w rezultacie projektu działania na rzecz retencji wody w mieście stały się coraz powszechniejsze, a „moda” na tworzenie ogrodów deszczowych przeniosła się również do prywatnych posesji naszych mieszkańców* - mówi Hanna Pawlikowska, Dyrektor Biura Miejskiego Architekta Zieleni.

Lubelski samorząd chce stworzyć minimum 2 miejsca retencji wody w postaci ogrodów deszczowych. Mają być też prze-



prowadzone działania edukacyjne dotyczące retencji wody i znaczenia małej retencji, uwzględniające wskazanie kierunków działania zarówno na obszarach dzielnic miejskich, jak i na prywatnych posesjach. Zadaniem realizatora tych działań będzie pokazanie dobrych praktyk w tym zakresie.

MINISTERSTWO KLIMATU I ŚRODOWISKA Miasta chcą kupić ponad 400 zeroemisyjnych autobusów

Miasta - w ramach pierwszego naboru wniosków na dofinansowanie zeroemisyjnych autobusów - chcą kupić 431 takich pojazdów, w tym 102 wodorowe - poinformował pod koniec stycznia br. minister klimatu i środowiska Michał Kurtyka. Obecnie po ulicach polskich miast jeździ 430 autobusów elektrycznych.

Program „Zielony transport publiczny” zapowiedziany został we wrześniu ub.r., a na początku obecnego roku trwał na-

bór. Na wsparcie finansowe przewidziano 1,1 mld zł w dotacjach i 200 mln zł.

- *Elektryfikacja transportu publicznego, przejście na ekologiczne, czyste źródła energii jest dla nas ważne. To jest kwestia eliminacji tego źródła smogu w naszych miastach, ale i emisji innych zanieczyszczeń. Jest to też istotny element wzmocnienia produkcji przemysłowej zwłaszcza w czasie wychodzenia z kryzysu pandemii COVID-19* - powiedział minister M. Kurtyka. Dodął, że o wsparcie na zakup autobusów wodorowych wnioski złożyły Poznań, Włocławek oraz Chełm.

Więcej

GDYNIA

Green City Accord

Gdynia jako pierwsza w Polsce oficjalnie dołącza do Green City Accord - europejskiej inicjatywy zobowiązującej miasta do poprawy stanu środowiska.

Miejscy radni przyjęli na ostatniej sesji, 24 lutego projekt uchwały w sprawie przystąpienia do porozumienia, które dotyczy m.in. dbałości o jakość powietrza, wody, gospodarki odpadami, walki z hałasem i wspierania bioróżnorodności.

To ciągle nowa, bo powołana w październiku 2020 roku przez Komisję Europejską inicjatywa, która ma zachęcić miasta w całej Europie do troski o jakość powietrza czy wody i przyjmowania tych samych, wysokich standardów ekologicznych. Green City Accord jest porozumieniem, w ramach którego samorządy dobrowolnie zobowiązują się do poprawy stanu środowiska, odpowiadając na zmiany zachodzące w naszym otoczeniu.

Do tej pory do Green City Accord przystąpiło ponad 20 europejskich miast, w tym m.in. Oslo (Norwegia), Lahti, Turku i Helsinki (Finlandia), Lille (Francja), Saragossa (Hiszpania), Braga (Portugalia) czy Cesena (Włochy). Gdynia to pierwsze miasto w Polsce, które wspólnie z nimi będzie w ramach nowej społeczności miast partnerskich formułować ambitne cele dotyczące ochrony środowiska w najbliższych latach.

Europejskie porozumienie to nie tylko zbudowanie platformy do wymiany doświadczeń, ale też bezpośrednie, konkretne wsparcie dla jego sygnatariuszy - dostęp do wiedzy technicznej i nowe możliwości finansowania projektów. Gdyńskie uczestnictwo w Green City Accord może być kolejnym impulsem do rozwoju proekologicznych inicjatyw w mieście.

Priorytety to pięć kluczowych obszarów, wokół których będą skupiać się miasta członkowskie: powietrze, woda, natura

i bioróżnorodność, gospodarka odpadami w obiegu zamkniętym oraz hałas.

- *Idee towarzyszące porozumieniu Green City Accord są dla nas jednym z priorytetów zarządzania miastem. Jako pierwsi w Polsce dołączamy więc do tego porozumienia europejskich samorządów. Dziś rozwój miast musi oznaczać otwarcie na innowacje, wdrażanie rozwiązań, które chronią przyrodę i klimat. Dbałość o środowisko, szczególnie w obszarach miejskich, jest jednym z największych wyzwań, które stoją przed naszymi i kolejnymi pokoleniami. To, że rozwój musi iść w parze z ekologią zauważyliśmy już lata temu. W Gdyni zwracamy uwagę na to, jak prowadzić miejskie działania i inwestycje oraz projektować nowe przestrzenie z myślą o lokalnym środowisku. Zagospodarujemy wody opadowe, termomodernizujemy budynki, wspieramy i promujemy odnawialne źródła energii, edukujemy najmłodszych. Nie boimy się innowacyjnego podejścia, które pozytywnie wpływa na nasze otoczenie* - mówi Michał Guć, wiceprezydent Gdyni ds. innowacji.

Więcej

ŁÓDŹ

Radni pomagają mieszkańcom

Grupa radnych rozpoczęła dyżury, na których będzie odpowiadać na pytania mieszkańców dotyczące dofinansowania do wymiany źródła ciepła.

- *Zainteresowani mieszkańcy mogą przyjść na któryś z naszych dyżurów. Pomożemy wypełnić wnioski. Służymy też naszą wiedzą, radą, materiałami informacyjnymi. Ten program trwa od kilku lat i cieszy się coraz większą popularnością. Do tej pory, dzięki finansowemu wsparciu miasta, mogliśmy wymienić 4000 źródeł ciepła. Miejski program działa lepiej niż centralny „Czyste Powietrze”. Miasto zaś proponuje 7000 zł wsparcia na wymianę indywidualnego źródła ciepła oraz do 50 tys. zł dofinansowania dla wspólnot. Już w tej edycji wiemy, że ok. 30 wspólnot dostało zgodę na dofinansowanie* - mówi Damian Raczkowski, radny Rady Miejskiej w Łodzi.

- *Żyjemy w czasach, gdy ludzie umierają z powodu zanieczyszczenia powietrza. Dlatego apelujemy o wymianę kopciuchów na nowoczesne źródła ogrzewania, a miasto w tym pomoże. Miasto oferuje dofinansowanie, zaś radni pomoc w wypełnianiu wniosków. Zapraszamy na nasze dyżury - dodaje Agnieszka Wieteska, radna RM. Miasto ma zabezpieczona kwotę 3 mln zł na dotacje. Rocznie wpływa ok. 250-300 wniosków od zainteresowanych osób i wspólnot.*

Więcej

GDYNIA Innowacja i ekologia

Gdynia wspiera proekologiczne innowacje i zrodzone lokalnie pomysły. Miasto idzie za potrzebami, które sygnalizuje nasza planeta. Objęło patronatem projekt kubków miejskich wielokrotnego użytku.

Niebawem mieszkańcy Gdyni jako pierwsi w kraju będą mogli korzystać z estetycznej i rozsądnej alternatywy dla jednorazowych naczyń na napoje - kubków miejskich wielokrotnego użytku, wykonanych z bezpiecznego i trwałego materiału - polipropylenu. Są one nie tylko mocne, przyjemnie wyważone, o satynowym wykończeniu i wygodnie wyprofilowanym wieczku, ale przede wszystkim każdy z nich w jednym cyklu użytkowania zastępuje przynajmniej 1000 swoich jednorazowych odpowiedników. Zniszczony kubek miejski może zostać poddany pełnemu recyklingowi i wrócić jako nowy - w ten sposób funkcjonuje w reżimie zamkniętego systemu. Z myślą o komforcie mieszkańców Gdyni i optymalnej dbałości o środowisko, miasto zdecydowało się objąć patronatem innowacyjny projekt kubków miejskich oparty o system depozytowy marki UR CUP. Oznacza to, że osoby kupujące napój będą mogły „wynająć” kubek, a potem w następnym punkcie sprzedaży, działającym w ramach systemu, oddać puste naczynie i odebrać zwrot kaucji. Partnerem systemu kubków miejskich może zostać każdy punkt dystrybucji gorących napojów w Gdyni, któremu zależy nie tylko na pozyskaniu nowych klientów, ale także powstrzymaniu stale rosnącego zalewu jednorazowych śmieci. Nie wymaga to wysiłku. Firma UR CUP, czyli producent kubków, a zarazem operator systemu, zadba nie tylko o dostawy, ale także pełen pakiet serwisowy (mycie, logistykę i magazynowanie).

Więcej

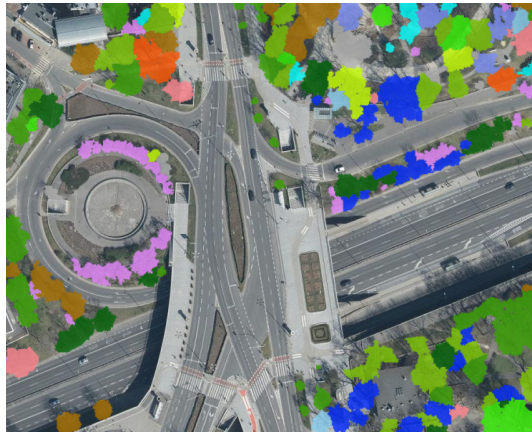
WARSZAWA Miliony warszawskich drzew na jednej mapie

To jedno z narzędzi nowoczesnego systemu zarządzania zielenią w stolicy. Efekty można oglądać w miejskim serwisie mapowym.

- Warszawa to pierwsze miasto w Polsce, które podjęło się takiego zadania. Dzięki mapie będziemy w stanie lepiej zarządzać miejską zielenią - określić, w których miejscach drzew jest mniej, gdzie przetrwane są korytarze ekologiczne i gdzie nasi ogrodnicy i dendrolodzy powinni w pierwszej kolejności przeprowadzić badania. Ułatwi nam to ochronę starych drzew i pozwoli planować sadzenie nowych. Dzięki pozy-

skanym danym będziemy w stanie obliczyć nie tylko stopień pokrycia koronami drzew poszczególnych rejonów miasta, ale także oszacować ilość pochłanianego przez nie dwutlenku węgla, produkowanego tlenu, czy określić kształtowanie się miejskich wysp ciepła - mówi Justyna Glusman, dyrektorka koordynatorka ds. zrównoważonego rozwoju i zieleni.

Mapa Koron Drzew, wykorzystując innowacyjne metody teledetekcyjne i analityczne, pozwala na kompleksowe zobrazowanie zieleni wysokiej w całej Warszawie. Mapa określa lokalizację i zasięg koron drzew, a także ich różnicowanie gatunkowe, stopień ulistnienia czy kondycję zdrowotną. Dzięki tym danym służby



Fot. www.um.warszawa.pl

miejskie wiedzą m.in. na jakim obszarze powinny pilnie skoncentrować działania pielęgnacyjne, gdzie należy wprowadzić nowe nasadzenia, a w którym miejscu zieleni jest w najlepszym stanie.

Mapa Koron Drzew dostarcza także informacji niezbędnych do kształtowania polityki rozwoju zieleni miejskiej i adaptacji do zmian klimatu. Dzięki pozyskanym danym możliwe jest obliczenie m.in. stopnia pokrycia koronami drzew poszczególnych terenów, szacowanie ilości pochłanianego przez drzewa dwutlenku węgla, produkcji tlenu czy kształtowania się miejskiej wyspy ciepła.

Odebrana została druga i ostatnia część opracowania, dzięki czemu zmapowana została już zieleni wysoka w całej Warszawie. Oznacza to, że zidentyfikowano 7 121 197 koron drzew. Dzięki temu wiadomo, że łączna powierzchnia koron drzew w Warszawie wynosi 165 km², co stanowi 32 proc. powierzchni miasta, najwyższe drzewo ma ponad 44 m, a najliczniej reprezentowane w Warszawie drzewa to sosny (29 proc.) oraz dęby (12,6 proc.).

Mapa Koron Drzew to jeden z elementów kompleksowego systemu zarządzania warszawską zielenią. Więcej informacji na ten temat można znaleźć [na stronie](#)

[Zarządu Zieleni.](#)

Więcej

MILANÓWEK Z większą troską o selekcję odpadów

Rusza nowoczesny Punkt Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych na terenie Gminy Milanówek.

Investycja została zrealizowana w ramach Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego na lata 2014-2020. Całkowita wartość projektu wyniosła 840 000,00 zł, a wysokość dofinansowania 429 438,80 zł.

Punkt Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych (PSZOK) powstał w celu poprawy efektywności systemu selektywnego zbierania odpadów komunalnych. Od 16 lutego mieszkańcy Gminy Milanówek mogą nieodpłatnie dostarczać do punktu m.in. odpady biodegradowalne, meble i inne odpady wielkogabarytowe, zużyte opony, sprzęt elektryczny i elektroniczny, baterie i akumulatory, świetlówki, chemikalia (opakowania z resztkami farb, klejów itp.), przeterminowane leki, odpady budowlane i rozbiórkowe, tworzywa sztuczne, tetra-pak, złom, papier i tekturę, szkło i popiół.

Ponadto w PSZOK znajdziemy również pomieszczenie przeznaczony na „drugie życie odpadu”, czyli proekologiczną inicjatywę umożliwiającą ponowne wykorzystanie zużytych produktów.

ZABRZE Oczyszczacze powietrza w przedszkolach

Od początku roku w zabrzańskich przedszkolach pracują nowe oczyszczacze powietrza, które zostały przekazane w ramach kampanii „MOGĘ! Zatrzymać SMOG – Przedszkolaku złap oddech” – II edycja.

Zakup urządzeń został sfinansowany ze środków Samorządu Województwa Śląskiego przy współudziale środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach.

W lutym najmłodszy otrzymali materiały edukacyjno-informacyjne składające się z dziesięciu plasz w postaci ćwiczeń, kompletu naklejek oraz książeczek pt. „Bajka o Księżu i złym Smogu”. Przedszkolakom przekazano także tablice informujące o stanie jakości powietrza wraz z piktogramami, plakaty edukacyjno-informacyjne oraz ulotki edukacyjno-informacyjne.

Łączna wartość urządzeń to 68 201,40 zł.

Więcej

(epe)

Na podstawie stron internetowych miast

Międzynarodowa sieć kontaktów i wymiany doświadczeń dla młodych samorządowców

Komitet Regionów ogłosił nabór wniosków o przystąpienie do Programu Young Elected Politicians (YEP) w 2021r. dla młodych polityków lokalnych i regionalnych do 40. roku życia.

Program ten i jego platforma internetowa YEPCommunity.eu stwarza okazję do nawiązania kontaktów, wymiany najlepszych praktyk, uzyskania informacji na temat prawodawstwa UE i możliwości finansowania UE, wniesienia wkładu w prace Komitetu Regionów oraz spotkania się i omówienia debaty z członkami KR i innymi politykami lokalnymi, regionalnymi i europejskimi.

Termin nadsyłania zgłoszeń upływa 12 marca.

[Więcej informacji](#)

Globalne Wyzwanie Burmistrzów 2021 wobec COVID-19

21 marca br. mija termin zgłoszeń do Konkursu dla miast powyżej 100 tysięcy mieszkańców na 50 znaczących innowacji miejskich, które zostały wymyślone lub uruchomione w następstwie pandemii COVID-19.

COVID-19 zmienił codzienne życie ludzi na całym świecie i sprawił, że miasta robiły więcej przy mniejszych zasobach niż kiedykolwiek wcześniej. Jednak nawet w obliczu kryzysu zdrowia publicznego, niepokoju społecznych, ogromnych niedoborów budżetowych i narastających katastrof klimatycznych prezydenci i burmistrzowie wprowadzają innowacje i podejmują odważne kroki, aby sprostać najpilniejszym wyzwaniom swoich miast.

Globalne Wyzwanie Burmistrzów 2021 zamierza wyłonić 50 najbardziej innowacyjnych rozwiązań miejskich wdrożonych w następstwie COVID-19. Nagrodę główną otrzyma 15 miast. Każde z nich dostanie po 1 milion dolarów, które mają im pomóc w realizacji zgłoszonych, przełomowych pomysłów, a także w rozpowszechnianiu ich wśród innych miast.

CO MOŻNA WYGRAĆ?

Tegoroczny Konkurs Global Mayors Challenge, który jest największym dotychczas przedsięwzięciem, zapewni 50 miastom-zwycięzcom dostęp do światowej sławy ekspertów w dziedzinie innowacji i danych, aby w ten sposób pomóc im ulepszyć ich pomysły. Natomiast 15 zdobywców nagrody głównej otrzyma po 1 milion dolarów na rozpoczęcie wdrażania swoich przełomowych rozwiązań.

[Więcej informacji](#)

Program „Senior+” edycja 2021 - rusza konkurs ofert

Rusza konkurs ofert do tegorocznej edycji programu „Senior+”. Będzie on kontynuowany w nowej odsłonie jako program wieloletni „Senior+” na lata 2021–2025. Moduł 1 programu obejmuje jednorazowe wsparcie finansowe na utworzenie (przebudowę lub remont obiektów albo ich części, będących własnością jednostki samorządu terytorialnego) i/lub wyposażenie ośrodka wsparcia.

Dofinansowaniu w ramach tego modułu podlega do 80 proc. całkowitego kosztu realizacji zadania, który nie może być wyższy niż 400 tys. zł – w przypadku Dziennego Domu „Senior+” oraz 200 tys. zł – w przypadku Klubu „Senior+”.

Moduł 2 to zapewnienie funkcjonowania już istniejących ośrodków wsparcia. Dofinansowaniu w ramach tego modułu podlegają działania związane z bieżącym utrzymaniem ośrodka. Kwota dofinansowania na działalność bieżącą ośrodków wynosić będzie miesięcznie na utrzymanie jednego miejsca nie więcej niż 400 zł w Dziennym Domu „Senior+” oraz nie więcej niż 200 zł w Klubie „Senior+”, przy czym dotacja nie może stanowić więcej niż 50 proc. całkowitego kosztu realizacji zadania.

Termin składania ofert – do dnia 24 marca 2021 r.

[Więcej informacji](#)